A

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Sobota, 26 lipca Nr 178 (2367)

Zbrodnicze plany agresorów będą zniweczone

Z Warszawy miasta - bohatera rozległ się na cały świat głos w obronie Pokoju

Apel do młodzieży świata delegatów zagranicznych na Zlot Młodych Przodowników

WARSZAWA. Dnia 24 bm. członkowie delegacji zagranicznych, uczestniczący w Zlocie Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej uchwalili jednogłośnie apel do młodzieży całego świata.

W apelu tym czytamy:

„My, niżej podpisani, delegaci i przedstawiciele młodzieżowych i studenckich organizacji następujących krajów: Algeru, Austrii, Belgii, Bułgarii, Chin, Czechosłowacji, Danii, Finlandii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Indii, Iranu, Korei, Mongolii, Niemiec, Norwegii, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, Syrii, Węgier, W. Brytanii, Włoch i Związku Radzieckiego zaproszeni na Zlot Młodzieży Polskiej w Warszawie, wyzwolonej przez bohaterską Armię Radziecką, wyrażamy uczucia podziwu dla twórczej i pokojowej pracy narodu polskiego, dla jego wspaniałej młodzieży.

Niezapomniane wrażenie wywarła na nas Warszawa, miasto barbarzyńsko zniszczone przez hitlerowskich zbrodniarzy, dziś ogarnięte radosną gorączką twórczej pracy, miasto pnących się w niebo gmachów i młodych zielonych drzew, miasto wesołej pieśni i srebrnych gołębi. Niezapomniane wrażenie wywarła na nas wspaniała manifestacja 200 tys. młodzieży przybyłej z całego kraju, ten wspaniały pochód szczęśliwej młodości, który 22 lipca przeciągnął wśród jasnych murów nowej, pięknej dzielnicy.

Widzieliśmy jak radosne jest życie młodzieży polskiej, z jakim entuzjazmem i zapałem odbudowuje swój kraj, jak ogromnym umiłowaniem otacza ona swą odrodzoną ojczyznę. **Przekonaliśmy się, że nieugięta jest w masach młodzieży polskiej wola obrony pokoju, że ożywia ją szlachetny duch przyjaźni i braterstwa w stosunku do innych narodów.**

W Warszawie, w mieście, które wczoraj było symbolem nieszczęść, jakie niesie za sobą wojna, a które dziś przedstawia obraz triumfu życia nad śmiercią, zdaliśmy sobie jeszcze lepiej sprawę z całej potworności planów koła rządzących Stanów Zjednoczonych AP. dążących do rozpętania nowej wojny, która zalałaby krwią i pożogą cały świat i zadałaby niepowetowane straty dorobkowi cywilizacji ludzkiej.

Oburzeniem i zgrozą napawa nas myśl, że dziś znowu ciemne siły agresji uzbra-

(Ciąg dalszy na str. 2)

31 lipca posiedzenie Sejmu

Marszałek Sejmu Ustawodawczego Władysław Kowalski wydał zarządzenie treści następującej:

Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej odbędzie się w dniu 31 lipca 1952 r., o godz. 10.

Pismo do komendantów zachodnich sektorów Berlina

BERLIN (PAP). W dniach 26 i 28 czerwca br. komendanci zachodnich sektorów Berlina wystosowali do przedstawiciela radzieckiej komisji kontrolnej w Berlinie Dengina, pisma w sprawie kroków, jakie podjął rząd NRD dla ochrony zewnętrznego pasa Berlina.

Dnia 19 lipca br. Dengin wystosował w odpowiedzi do komendantów amerykańskiego, angielskiego i francuskiego sektorów Berlina pisma, w których stwierdza, że prowadzone przez rząd NRD kroki dla wzmocnienia ochrony zewnętrznego pasa Berlina wywołane zostały terrorystyczną, szpiegowską i dywersyjną działalnością organizacji szpiegowskich, które utworzyły swe ośrodki w Berlinie Zachodnim i działają przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej i jej ludności. Przeprowadzone niedawno procesy przeciwko bandom terrorystycznym i dywersyjnym w Berlinie dowiodły, że Berlin zachodni przekształcił się w rozsadnik szpiegostwa, dywersji i prowokacji przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej. Ustalono przy tym, że brak należytej ochrony zewnętrznego pasa wielkiego Berlina, sprzyjałby działalności tych zbrodniczych organizacji.

W zakończeniu Dengin oświadczył, że — jak stwierdza postanowienie rządu NRD — środki obrony są czasowe i będą uchylone po osiągnięciu porozumienia w sprawie przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, mających na celu utworzenie zjednoczonych, demokratycznych, miłujących pokój Niemiec.

Srebrny medal dla Polski

Pierwszy medal olimpijski dla Polski na Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach zdobył gimnastyk Jokiel.

Na zdjęciu: Jokiel w czasie ćwiczeń wolnych.

Radziecki przemysł spożywczy przekroczył plan

W 103 proc. wykonał plan II kwartału 1952 r. radziecki przemysł spożywczy. W ciągu ubiegłego półrocza znacznie wzrosła w porównaniu z odpowiednim okresem r. 1951 produkcja cukru (o przeszło 20 proc.), makaronów (o 24 proc.), i wyrobów cukierniczych (o 15 proc.).

Tempo rozwoju przemysłu spożywczego jest znacznie wyższe niż przed wojną. W r. bież. np. wyprodukuje się półtora raza więcej cukru i herbaty, o 78 proc. więcej konserw, o 88 proc. więcej masła i o 50 proc. więcej wyrobów masarskich, niż w roku 1950

Betonowanie fundamentów Pałacu Kultury i Nauki

W przeddzień Święta Odrodzenia położone zostały pierwsze warstwy betonu pod fundamenty wysokościowej części Pałacu Kultury i Nauki.

Na zdjęciu: Fragment betonowania fundamentów.

(CAF — fot. Dąbrowiecki)

Posiedzenie Sejmowej Komisji Ordynacji Wyborczej

W dniu 25 bm. obradowała pod przewodnictwem Wicemarszałka Barcikowskiego Sejmowa Komisja Ordynacji Wyborczej.

Sprawozdanie o projekcie ordynacji wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wniesionym pod obrady Sejmu ze wspólnej inicjatywy ustawodawczej Rady Państwa i Rządu, złożył pos. Juszkiewicz (ZSL).

W dyskusji nad projektem ustawy zabierali głos pos. pos. Gwiazdowicz (ZSL), Frankowski (Klub Kat.-Społ.), Jodłowski, Jaszczukowa (SD), Kłosiewicz i Dworakowski (PZPR) oraz Nałkowska (bezpart).

Komisja postanowiła wystąpić do Sejmu z wnioskiem o uchwalenie projektu ustawy wraz z szeregiem poprawek.

„Zwykła sprawa" A. Tarna w Moskwie

W moskiewskim Teatrze Dramatycznym odbędzie się 9 sierpnia br. premiera sztuki Adama Tarna pt. „Zwykła sprawa".

Podziękowania za życzenia z okazji Święta Odrodzenia

Do
Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Towarzysza N. Szwernika
Moskwa-Kreml

Proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej, najserdeczniejsze podziękowanie za tak przyjacielskie gratulacje i życzenia nadesłane na moje ręce w dniu Święta Narodowego ósmej rocznicy Wyzwolenia Polski przez bohaterską i niezwyciężoną Armię Radziecką.

Naród polski obchodzi swe święto z uczuciem głębokiej przyjaźni i wdzięczności dla bratnich narodów Związku Radzieckiego i dla Wielkiego Przyjaciela Polski — Towarzysza Józefa Stalina, za braterską i wszech stronną pomoc w budowie naszej odrodzonej i zjednoczonej Ojczyzny.

B. BIERUT

*

Do
Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Generalissimusa J. Stalina
Moskwa-Kreml

W imieniu Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i swoim własnym proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący Rady Ministrów o przyjęcie wyrazów serdecznej wdzięczności za przyjacielskie gratulacje i najlepsze życzenia nadesłane z okazji Święta Narodowego Odrodzenia Polski.

Naród polski, w ósmą rocznicę wyzwolenia naszego kraju przez bohaterską Armię Radziecką, z najgłębszym wzruszeniem odczuwa wspaniałą pomoc i przyjaźń ze strony Związku Radzieckiego. Walcząc o pokój i budując socjalizm, pogłębiać i umacniać będziemy przyjaźń i braterstwo z Wielkim Związkiem Radzieckim — ostoją pokoju i wolności.

J. CYRANKIEWICZ

*

Do
Ministra Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Towarzysza A. Wyszyńskiego
Moskwa

Najserdeczniej dziękuję Wam, Towarzyszu Ministrze, za gratulacje i najlepsze życzenia nadesłane z okazji Narodowego Święta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

S. SKRZESZEWSKI

Wielka Karta narodu polskiego

Są chwile w dziejach narodów, w których wola milionów ogniskuje się w wielkim historycznym akcie, będącym wyrazem epokowych przemian ekonomiczno-społecznych. Takim wielkim dniem w dziejach narodu polskiego, dniem jaśniejącym promiennym blaskiem zwycięskiej epoki budowania socjalizmu, był 22 lipca 1952 roku — dzień uchwalenia przez Sejm Ustawodawczy Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Z dumą i radością święcił cały naród polski tę wielką chwilę dziejową. Lecz też nigdy jeszcze w naszej historii dążenia i pragnienia narodu nie znalazły w akcie ustawodawczym tak pełnego i głębokiego wyrazu, jak w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Ta najbardziej postępowa i demokratyczna w naszej historii Konstytucja, odzwierciedlająca przełomowe, rewolucyjne osiągnięcia mas pracujących, jest dziełem całego narodu, jest dziełem robotników, chłopów, inteligencji i rzemieślników, którzy jako gospodarze swego kraju, utrwalają w formie praw swe dotychczasowe osiągnięcia i wykreślają dalszą drogę rozwoju Polski.

Ten narodowy charakter naszej Konstytucji, przebijający z każdego jej artykułu, stanowi istotną treść zawartych w niej idei polityczno-społecznych. Wszak u podstaw Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej leżą najbardziej postępowe tradycje walki narodowej i społecznej, leży dorobek ośmiu lat przemian gospodarczo-ustrojowych leży codzienny trud milionów obywateli, budujących ofiarną pracą lepszą przyszłość swej Ojczyzny, leży uparta, zwycięska walka z trudnościami i dywersją wroga klasowego, leży przezwyciężanie braków, zahamowań i oporów psychicznych, wynikłych z długoletniego oddziaływania burżuazyjnego światopoglądu.

Odzwierciedleniem i zadokumentowaniem tej czynnej, twórczej roli mas w tym wielkim akcie ogólnonarodowym była 10-tygodniowa dyskusja nad projektem Konstytucji, w której brało udział z górą 11 milionów obywateli Polski Ludowej.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stała się świadectwem przełomu, jaki dokonał się w życiu naszego narodu, stała się manifestem zwycięstwa wielkiej sprawy ludu pracującego, budującego wspólnym wysiłkiem Pokój i Socjalizm. Dlatego też z taką radością wita Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej każdy z nas, rozumiejąc, iż jest ona, jak stwierdził Prezydent Bierut, *„świadectwem wielkości naszego narodu, świadectwem trwałego zwycięstwa postępowego nurtu w dziejach naszego narodu, zwycięstwa sprawy klasy robotniczej i sojuszu robotniczo-chłopskiego"*.

Klasa robotnicza, zahartowana w walkach o wyzwolenie narodowe i społeczne, której przodującą i kierowniczą rolę w wielkim marszu narodu do Socjalizmu potwierdza Konstytucja, widzi w niej nie tylko realizację swych wieloletnich marzeń i dążeń, lecz podstawę dalszych osiągnięć i zwycięstw w walce o Polskę Socjalistyczną. Pracująca wieś polska, wierny sojusznik klasy robotniczej, widzi w Konstytucji szeroką drogę ku swej jasnej przyszłości, jako współgospodarza kraju i współuczestnika wielkiego dzieła rozwoju gospodarczego i kulturalnego Ojczyzny. Rzemiosło nasze, któremu Polska Ludowa otworzyła możliwości prawidłowego rozwoju, widzi w Konstytucji udokumentowanie, rozszerzającego się i pogłębiającego nieustannie, naturalnego sojuszu z klasą robotniczą, otwierającego właściwe perspektywy rozwojowe zgodne z jego interesami i dążeniami. Przed inteligencją polską otwiera Konstytucja niezmierzone horyzonty dla pełnego rozwinięcia jej twórczej inicjatywy w każdej dziedzinie naszego życia i coraz szerszego jej udziału w wielkim dziele budowy Socjalizmu.

Szczególnie wzruszająco powitała uchwalenie Konstytucji młodzież polska. Słowa ślubowania powtarzane przez 200-tysięczną rzeszę młodych przodowników — budowniczych Polski Ludowej na Placu Zwycięstwa w Warszawie stały się wyrazem uczuć i dążeń całej młodzieży polskiej, która wspaniałym czynem zlotowym zamanifestowała swój patriotyzm i niezachwianą wolę walki o realizację wielkich idei zawartych w Konstytucji.

Ta jedność woli całego społeczeństwa, skupionego w ogólnonarodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni, której wyrazem jest Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — najlepiej odzwierciedla istotę przemian, dokonywujących się w naszym narodzie. Polska Rzeczpospolita Ludowa jest państwem całego narodu a nie wąskiej grupy panującej nad większością. Ojczyzna nasza — to ojczyzna ludu pracującego miast i wsi. Na tym fundamencie rozwija się jedność moralno-polityczna naszego narodu, rozwija się nasz socjalistyczny patriotyzm.

*

Dumni jesteśmy z naszych osiągnięć i świadomi zadań, jakie stoją przed nami. W oparciu o przyjaźń i współpracę z narodami Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, w oparciu o jedność ze światowymi siłami pokoju, może naród polski, patrząc ufnie w przyszłość, realizować zwycięsko, pod przewodem klasy robotniczej i jej Partii, wielkie dzieło budowania szczęśliwej przyszłości Ojczyzny. Historyczny [illegible], jaki stanowi uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jeszcze bardziej — jak powiedział Prezydent Bierut — *„wzmocni siły naszego narodu, jeszcze bardziej scementuje nasz narodowy front walki o utrwalenie pokoju, o realizację Planu 6-letniego. Wzmocni to nasz wkład do walki, którą toczy dziś cały wielki światowy obóz pokoju i postępu. Na przekór wrogom, Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie tylko umocni nasze dotychczasowe zdobycze, ale utoruje drogę do pełnego zwycięstwa Socjalizmu"*.

S. K.

Skacze mistrz Europy Szczerbakow

Skacze Szczerbakow (ZSRR) rekordzista Europy w trójskoku, zdobywca srebrnego medalu na XV Olimpiadzie.

290 mil. zł rocznej oszczędności

dzięki pomysłom racjonalizatorskim

wprowadzonym do produkcji w I półroczu br.

W I półroczu br. nastąpił dalszy, poważny rozwój ruchu wynalazczego. W okresie tym we wszystkich gałęziach gospodarki zgłoszono ponad 45,5 tys. projektów wynalazków, udoskonaleń i usprawnień. Podczas gdy w całym roku ub. zgłoszono ok. 54 tys. projektów, większość zgłoszonych wniosków opracowali robotnicy.

22 tys. projektów zostało w okresie I półrocza wprowadzone do produkcji. Przyniosą one oszczędność wynoszącą ponad 290 milionów zł w skali rocznej. Autorom zgłoszonych projektów wypłacono wynagrodzenia na ogólną sumę blisko 7 milionów zł.

Najlepsze wyniki w zakresie rozwoju ruchu wynalazczego uzyskały załogi zakładów podległych min. przemysłu chemicznego, lekkiego i rolno-spożywczego. Wzrosła także poważnie liczba inżyniersko-robotniczych brygad racjonalizatorskich, których pracuje już około 3 tys.

W ciągu półrocza w większości zakładów pracy opracowano z udziałem komórek wynalazczości, dyrekcji i klubów racjonalizatorskich tematykę dla wynalazców robotniczych. Dzięki temu ich inicjatywa skierowana została na likwidowanie wąskich gardeł hamujących wykonanie planów. Osiągnięciem jest także rozpowszechnienie ponad tysiąca cenniejszych projektów we wszystkich zakładach pracy, w których mogłyby one zostać zastosowane. Wprowadzenie tych projektów do produkcji w kilku zakładach równocześnie przyniosło gospodarce narodowej dodatkową oszczędność w wysokości 6,5 miliona zł.

Fakt ten dowodzi, jak ogromne znaczenie gospodarcze ma popularyzacja projektów racjonalizatorskich, dotychczas często zaniedbywana przez administrację.

Napięta sytuacja w Egipcie

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Kairu, że w Egipcie trwa stan napięcia. Generał Naguib, który dokonał zamachu stanu, przeprowadził liczne aresztowania wśród wyższych oficerów policji egipskiej. Wśród aresztowanych znajduje się generał Ibrahim Bey, szef wydziału politycznego ministerstwa spraw wewnętrznych, pułk. El Said — szef policji kairskiej, generał Jussuf — szef wydziału śledczego ministerstwa spraw wewnętrznych.

Agencja Reutera dowiaduje się również, że dowódca wojskowego lotnictwa egipskiego — Akef Bey oraz dowódca egipskich wojsk pogranicznych — Sirry Amer uciekli z Egiptu.

Po ulicach Kairu i Aleksandrii krążą zmotoryzowane patrole wojskowe i policyjne. W niektórych dzielnicach tych miast skoncentrowano oddziały pancerne. W całym kraju trwa faktyczny stan wyjątkowy.

*

LONDYN. Agencja Reutera dowiaduje się, że dnia 25 lipca wieczorem aresztowani zostali dowódca wojskowego lotnictwa egipskiego Akef Bey oraz dowódca egipskich wojsk pogranicznych — Sirry Amer w chwili, gdy usiłowali przekroczyć granicę egipsko-libijską.

ze ŚWIATA

* **MOSKWA.** Radziecki przemysł węglowy — jeden z czołowych w gospodarce narodowej ZSRR rozwija się w niezwykle szybkim tempie. Przemysł węglowy przekroczył poważnie zadania produkcyjne w II kwartale br.

* **SZANGHAJ.** Przed kilku dniami otwarto w jednym z najpiękniejszych gmachów w centrum Szanghaju wielką bibliotekę i czytelnię.

Czytelnia składa się z 6 ogromnych sal, z których jednocześnie korzystać może 1.200 ludzi. Biblioteka liczy ponad 700.000 tomów różnorodnych książek i wydawnictw.

* **BERLIN.** W Berlinie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Izba Ludowa rozpatrzyła projekt „ustawy o dalszej demokratyzacji struktury i pracy organów państwowych w prowincjach Niemieckiej Republiki Demokratycznej".

* **PARYŻ.** Kontynentalne wydanie „Daily Mail" donosi, iż rząd francuski zniósł embargo na dostawy sprzętu wojskowego dla Hiszpanii frankistowskiej.

* **NOWY JORK.** Rząd Meksyku zażądał powrotu do kraju wielu tysięcy meksykańskich robotników rolnych, zwerbowanych do pracy na amerykańskich plantacjach bawełny w południowych stanach USA, motywując tym, iż robotnicy meksykańscy otrzymują w USA znacznie niższą płacę od tej, jaką powinni otrzymywać.

* **LONDYN.** W Anglii wzrasta niezadowolenie opinii publicznej z polityki Stanów Zjednoczonych, ograniczającej handel zagraniczny Wielkiej Brytanii.

* **ANKARA.** Ambasador R. P. w Ankarze Janusz Zambrowicz wydał dnia 22 lipca przyjęcie w salonach ambasady. Na przyjęciu obecni byli przedstawiciele rządu tureckiego, generalicja, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz przedstawiciele społeczeństwa tureckiego.

* **BRUKSELA.** W Brukseli odbyło się plenarne posiedzenie krajowego Komitetu Belgijskiego Związku Obrony Pokoju, poświęcone omówieniu uchwał nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju.

* **MOSKWA.** W ZSRR obchodzono w tych dniach 125 rocznicę urodzin utalentowanego rosyjskiego mechanika, wybitnego wynalazcy — Fiedora Blinowa, twórcy pierwszego na świecie traktora gąsienicowego.

STAN POGODY

W północno-zachodniej połowie kraju rano zachmurzenie duże i miejscami opady, w ciągu dnia przejaśnienia, natomiast w południowo-wschodniej części — rano dość pogodnie, a w ciągu dnia wzrost zachmurzenia z możliwością drobnych opadów. Temperatura w granicach od 18 st. na Wybrzeżu do 23 st. w głębi kraju.

Apel do młodzieży świata

(Ciąg dalszy ze str. 1)

jają w Niemczech Zachodnich i w Japonii podpalaczy Warszawy, morderców z Lidic i Oradour sur Glane, katów Oświęcimia i Buchenwaldu, morderców milionów ludzi w Azji, aby pchnąć ich pod znakiem odwetu przeciwko narodom miłującym pokój.

Jednakże zbrodnicze plany agresorów mogą i muszą być zniweczone — oto apel jaki kierujemy z Warszawy do młodzieży całego świata w imię naszego wspólnego szczęścia, zacieśnienia swych szeregów we wspólnej walce o szlachetną sprawę pokoju.

Wspaniała manifestacja młodzieży polskiej umocniła w nas jeszcze bardziej wiarę w zwycięstwo sił pokoju i lepszą przyszłość ludzkości, tchnęła w nas nowe siły do walki o pokój.

Protestujemy z całą mocą przeciwko odbudowie hitlerowskiego Wehrmachtu i japońskiego militaryzmu. Żądać będziemy w imię pokoju w Europie i na całym świecie szybkiego zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi, demokratycznymi, pokój miłującymi Niemcami oraz zakończenia okupacji Japonii.

Z jeszcze większą energią i zapałem będziemy walczyć przeciwko planom wciągnięcia naszych narodów na drogę nowej katastrofy wojennej. Nie dopuścimy do tego, aby kraje nasze stały się ziemią spaloną, a młodzież nasza mięsem armatnim w ręku podżegaczy do nowej wojny.

Razem z wszystkimi uczciwymi i pokój miłującymi ludźmi na świecie domagamy się natychmiastowego zaprzestania wojny w Korei, bezwzględnego zakazu broni atomowej i innych broni masowej zagłady. Żądamy bezwarunkowego zakazu broni bakteriologicznej, którą stosują w Korei i w Chinach agresorzy amerykańscy.

Zrobimy wszystko, aby prawda o zdecydowanej woli pokoju narodu polskiego i innych narodów budujących nowe, szczęśliwe życie dotarła do umysłów i serc każdego młodego chłopca i każdej młodej dziewczyny.

Zwracamy się szczególnie do młodzieży amerykańskiej. Niech młodzi Amerykanie okażą się godni wielkich tradycji demokratycznych swego kraju, niech zabrzmi donośnie ich głos obrony pokoju, niech zjednoczą się z młodzieżą całego świata, ażeby zagrodzić drogę tym, którzy w imię swej żądzy złota chcieliby wciągnąć w nieszczęście młodych Amerykanów na równi z młodzieżą innych krajów.

My, delegaci i przedstawiciele organizacji młodzieżowych i studenckich 26 krajów, opuszczając Warszawę bratersko pozdrawiamy wspaniałą młodzież polską i oświadczamy uroczyście, że młodzież naszych krajów nie będzie szczędzić sił w realizacji uchwał Światowej Rady Pokoju tak, aby w dniu otwarcia wielkiego Kongresu Narodów w obronie pokoju, w grudniu tego roku w Wiedniu, szanse ocalenia i utrwalenia pokoju były większe niż kiedykolwiek".

*

WARSZAWA (PAP). Przebywające w Warszawie delegacje młodzieży z zagranicy na Zlot Młodych Przodowników udały się w dniu 24 bm. w 6-dniową podróż po Polsce.

Część delegacji wraz z delegacją młodzieży radzieckiej udała się do Gdańska, inne do Poznania, Łodzi i Wrocławia. Następnie delegacje wspólnie zwiedzą Katowice, Oświęcim i Kraków.

Porządek dzienny 108 posiedzenia Sejmu

w dniu 31 lipca 1952 r. o godz. 10 przedstawia się jak następuje:

1. Sprawozdanie Komisji Ordynacji Wyborczej o projekcie ustawy — ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — sprawozdawca pos. Aleksander Juszkiewicz.

2. Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu o przedłożeniu rządowym o zamknięciu rachunków państwowych na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1950 r. z wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli o udzielenie Rządowi przez Sejm Ustawodawczy absolutorium za powyższy okres — sprawozdawca pos. Alfred Krygier.

Kanał Wołga-Don

od jutra w służbie pokojowego budownictwa

Narody Związku Radzieckiego przygotowują się do wielkiego święta. W niedzielę 27 bm. nastąpi otwarcie pierwszej wielkiej, stalinowskiej budowli komunizmu w ZSRR wołżańsko-dońskiego kanału żeglownego im. Włodzimierza Lenina. Ludzie radzieccy z radością i ogromnym entuzjazmem przygotowują się do tej historycznej chwili. Ze wszystkich republik ZSRR napływają wiadomości o nowych sukcesach produkcyjnych którymi radziecka klasa robotnicza wita dzień otwarcia kanału Wołga — Don. Naród radziecki szczyci się wspaniałą budowlą doby obecnej będącą wyrazem jego pokojowej i twórczej pracy.

Kanał Wołga — Don budowany był przez cały kraj. Około 2 tysięcy zakładów przemysłowych w 500 miastach ZSRR wykonywało zamówienia dla budowniczych potężnej arterii wodnej, przecinającej stepy między Wołgą a Donem. Na teren budowy przybywały nieustannie transporty z budulcem i maszynami. Ogółem dostarczono przeszło 600 tysięcy wagonów towarowych. Pociąg z tych wagonów ciągnął by się na długości 6.500 kilometrów.

Gigantyczna budowla epoki stalinowskiej jest już całkowicie zakończona. Ostatnie wiadomości napływające z trasy kanału podają, że wszystko „zapięte jest na ostatni guzik". Jeszcze przed kilku tygodniami rozlegał się tutaj łoskot wielkiego budownictwa. Dzisiaj panuje tutaj cisza przerywana jedynie wyciem syren statków, płynących przez kanał. Cała budowla błyszczy czystością. Wzdłuż trasy ciągną się piękne parki, skwery i zieleńce. Przepiękne kwietniki otaczają potężny posąg Stalina wzniesiony na wysokim brzegu Wołgi przy wejściu do kanału. Wzdłuż całej trasy po obu brzegach kanału zasadzono tysiące wieloletnich drzew.

W niedzielę 27 bm. dziesiątki tysięcy gości z całego kraju radzieckiego przybędą na uroczystość otwarcia kanału. Śluzy, stacje pomp, mosty, porty i przystanie — wszystko to stanowi jeden przepiękny zespół architektoniczny godny epoki komunizmu, epoki stalinowskiej. W pobliżu zapory elektrowni cymlańskiej wznosi się obelisk wysokości 30 metrów, na którym wyryte zostaną nazwiska czołowych budowniczych tego wielkiego obiektu.

Turcja wysyła nowe kontyngenty wojsk do Korei

Jak donosi Bułgarska Agencja Telegraficzna, rząd turecki w dalszym ciągu wysyła do Korei kontyngenty najemników dla interwentów amerykańskich. Radio ankarskie podaje, że 29 lipca uda się do Korei nowy oddział żołnierzy tureckich.

Strajki w Chile

Jak donoszą, w Chile rozpoczął się strajk powszechny robotników i urzędników samorządowych,

Przygotowania do uroczystego obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

„Nierozerwalna przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego — to pokój, niezawisłość i szczęśliwe jutro naszej Ojczyzny", — pod tym hasłem obchodzić będzie naród polski, podobnie jak w latach ubiegłych, Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Rozpoczęły się już przygotowania do obchodu „Miesiąca". Ukonstytuowało się Prezydium Centralnej Komisji Wykonawczej obchodu Miesiąca. Przewodniczącym prezydium został wybrany przedstawiciel Komitetu Centralnego PZPR, wiceprzewodniczący Zarz. Gł. TPPR min. Stefan Matuszewski. Zastępcą przewodniczącego — członek sekretariatu CRZZ. Tadeusz Ćwik, sekretarzem — generalny sekretarz Zarz. Gł. TPPR — Piotrowski. W skład prezydium weszli przedstawiciele Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, Związku Samopomocy Chłopskiej i Ligi Kobiet. Komisja opracowała już program obchodu „Miesiąca".

Dnia 24 bm. na plenarnym posiedzeniu Centralnej Komisji Wykonawczej program ten został zaakceptowany. Wyłoniono 4 komisje: imprez artystycznych, popularyzacji radzieckich metod pracy, odczytową i wydawniczą. **Niezwykle bogaty program imprez jeszcze bliżej zapozna społeczeństwo polskie z przebogatą kulturą radziecką, z przodującymi metodami pracy stachanowców, z ogromnymi pokojowymi osiągnięciami budownictwa ZSRR.**

W okresie „Miesiąca" wygłoszonych zostanie kilkadziesiąt tysięcy odczytów o Związku Radzieckim. Podobnie, jak co roku zorganizowany zostanie festiwal filmów radzieckich, który trwać będzie przez cały miesiąc. Na scenach świetlicowych na wsi i w fabrykach oraz w teatrach zawodowych wystawione zostaną najlepsze sztuki radzieckie. W okresie tym zobaczymy znane teatralne zespoły radzieckie, które wystąpią w teatrach polskich. Zorganizowany zostanie szereg wystaw. Ponadto przewidziane jest wzmożenie ruchu wydawniczego o tematyce radzieckiej.

Wśród licznych pozycji wydawniczych ukażą się m. in. „Generalissimus Stalin — przyjaciel i nauczyciel młodzieży i dzieci" — album; zbiór reportaży o budowlach komunizmu: Kołchoźnik w pracy, odpoczynku, w życiu kulturalnym i inne.

W przygotowaniach do obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej udział biorą liczne organizacje społeczne, kulturalne, oraz młodzieżowe.

Depesza do Prezydenta Bolesława Bieruta

Towarzysz
BOLESŁAW BIERUT
Prezydent RP.
Przewodniczący KC PZPR
Warszawa

Drogi Towarzyszu Bierut!

W imieniu Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Komunistycznej Partii przesyłam Wam najgorętsze, braterskie życzenia i gratulacje z okazji ósmej rocznicy wyzwolenia Polski spod hitlerowskiej okupacji.

W ciągu tych ośmiu lat wielki naród polski pod przewodnictwem PZPR i przy braterskiej pomocy ZSRR dokonał cudów pokojowego budownictwa i wykazał się wielkimi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach narodowego życia.

Te wspaniałe zdobycze Waszego ludowo-demokratycznego państwa, jak też nieustanna walka o pokój i przyjaźń między narodami świata były i są natchnieniem dla naszej partii w jej walce przeciwko podżegaczom wojennym i w obronie warunków bytowych narodu brytyjskiego.

Życzymy Wam dalszych sukcesów, przyrzekając, że wzmocnimy nasze wysiłki tu, w Wielkiej Brytanii, w walce o trwały pokój.

Niech żyje Rzeczpospolita Polska!

Niech żyje przyjaźń między narodem brytyjskim i narodem polskim!

Niech żyje Bolesław Bierut, przywódca Republiki Polskiej!

Niech żyje Józef Stalin, przywódca postępowej ludzkości!

Z socjalistycznym pozdrowieniem

(—) HARRY POLITT

XV OLIMPIADA HELSINKI 1952

MESUHALI — MIEJSCE WALK PIĘŚCIARZY, ZAPAŚNIKÓW I GIMNASTYKÓW

Najważniejszym obiektem sportowym obok stadionu głównego i pływalni jest niewątpliwie sala Mesuhali, w której odbędzie się turniej pięściarski, zapasy w stylu grecko - rzymskim i wolnym, oraz gimnastyka.

Mesuhali może pomieścić ponad 4 tysiące widzów. Widoczność za wszystkich miejsc jest bardzo dobra. W Mesuhali trwają jeszcze ostatnie prace. Stolarze poprawiają ławki i oparcia, instalatorzy zakładają kable i przewody. Ponad 100 osób pracuje od wczesnego ranka do późnej nocy nad przygotowaniem hali do igrzysk. Na całej powierzchni podłogi ustawione jest olbrzymie podwyższenie, na którym mieszczą się dwa ringi, dwie maty zapaśnicze, oraz przyrządy gimnastyczne. Tylko niewielu uczestników igrzysk będzie się mogło znaleźć w tej hali podczas zawodów, ze względu na szczupłość hali.

Jak na wszystkich stadionach i obiektach sportowych tak i w Mesuhali dziennikarze mają doskonałe miejsca w większości z zainstalowanymi telefonami. Poza tym w hali znajduje się kilkanaście oszklonych kabin telefonicznych, z których można nadawać sprawozdania, obserwując bez przerwy walki i ćwiczenia gimnastyczne.

Z urządzeń sportowych Mesuhali korzystają wszyscy zawodnicy.

W budynku Mesuhali znajdują się kasy sprzedające bilety na stadion olimpijski. Przed okienkami kas ciągną się kilkudziesięciometrowe ogonki. Zostały już tylko najdroższe miejsca. Wielu fińskich amatorów obejrzenia zawodów na stadionie olimpijskim odchodzi z rozczarowaniem — zabrakło im pieniędzy na kupienie drogich biletów — dostępnych już tylko dla bogatych turystów zagranicznych.

SREBRNY MEDAL WŁ. KAZANCEWA NA 3.000 m Z PRZESZKODAMI

Finał biegu na 3.000 m z przeszkodami miał bardzo wysoki poziom. Ośmiu zawodników na mecie pobiło stary rekord olimpijski Fina Iso-Hollo z 1936 roku (9.03,8). Zwycięzca biegu Ashenfelter (USA) osiągnął wynik 8.45,4 lepszy od rekordu olimpijskiego ustanowionego przez tego zawodnika dwa dni przedtem w eliminacjach.

Wyniki finału: 1) Ashenfelter (USA) — 8.45,4, 2) Włodzimierz Kazancew (ZSRR) — 8.51,6, 3) Disley (Ang.) — 8.51,8, 4) Rinteenpaa (Finl.) — 8.52,2, 5) Soderberg (Szwecja) — 8.55,6, 6) Hessenmann (Niem. Zach.) — 8.55,8, 7) Sołtykow (ZSRR) — 8.56,2, 8) Gude (Niem. Zach.) — 9.01,4, 9) Apro (Węgry) — 9.04,2, 10) Onel (Turcja) — 9.04,4.

B. MISTRZ OLIMPIJSKI MATHIAS (USA) PROWADZI W 10-BOJU

W piątek w pierwszym dniu 10-boju odbyło się pięć następujących konkurencji z udziałem 27 uczestników: 100 m, skok w dal, kula, wzwyż, 400 m.

Kolejność i punktacja po pięciu konkurencjach jest następująca:

1) Mathias (USA) — 4.367 pkt., 2) Campbell (USA) — 4.111 pkt., 3) Simons (USA) — 3.924 pkt., 4) Heinrich (Fr.) — 3.855 pkt., 5) Widenfeld (Szwecja) — 3,740, 6) Tannader (Szwecja) — 3.690, 7) Wołkow (ZSRR) 3.689, 12) Kuźniecow (ZSRR) — 3.398.

ELIMINACJE W KOSZYKÓWCE

W piątek rozpoczęły się dalsze eliminacje w koszykówce w 4 grupach po 4 drużyny. Do półfinału wchodzą po dwa pierwsze zespoły.

Wyniki spotkań:

Grupa I: USA — Węgry 66:48 (37:23), Urugwaj — CSR 53:51 (32:32) po dogrywce.

Grupa II: ZSRR — Bułgaria 74:44 (38:21), Meksyk — Finlandia 66:48 (36:21.

Grupa III: Argentyna — Filipiny 85:59. (44:30).

Grupa IV: Francja — Egipt 92:64 (39:30), Chile — Kuba 53:52 (32:32).

PIERWSZY ZŁOTY MEDAL SZTANGISTY RADZIECKIEGO

W pierwszym dniu zawodów w podnoszeniu ciężarów rozegrano konkurencje w wadze koguciej. Złoty medal olimpijski zdobył Udodow (ZSRR), uzyskując w trójboju 315 kg, co jest nowym rekordem olimpijskim. W podrzucie Udodow wyrównał rekord świata 97,5 kg, 2) Namdju (Iran) — 307,5 kg, 3) Mirzai (Iran) — 300 kg.

Nasz reprezentant Dziedzic zajął 17 miejsce, wyrównując wynikiem swoim rekord Polski, wynoszący 345 kg (70-80-35). Startowało 30 sztangistów.

DRUGIE ZWYCIĘSTWO GONDZIKA W ZAPASACH

W drugiej rundzie walk zapaśniczych w stylu klasycznym Polak Gondzik (w. piórkowa) odniósł drugie zwycięstwo, wygrywając na punkty z Rumunem Hor.

(Ciąg dalszy na str. 6)

Żniwa w Dąbrówce

Od specjalnego wysłannika „Ilustrowanego Kuriera Polskiego"

Powiat szubiński, w lipcu

W DĄBRÓWCE Słupskiej byłem przed 4 laty, w 1948 r., i kiedy w tych dniach ponownie wybierałem się tam na reportaż, m. in. przypomniały mi się ostatnie 4 czy 5 kilometrów kiepskiej, piaszczystej drogi, prowadzącej od poznańskiej szosy do wioski. Na dodatek kierowca, po przeczytaniu na delegacji miejscowości docelowej, spojrzał na mnie dość ponuro. I on z pewnością przypomniał sobie dojazd do Dąbrówki. Ale... pojechaliśmy.

Po niecałej godzinie, gładką jak stół, szosą dojechaliśmy do miejsca, w którym kiedyś rozpoczynała się piaszczysta, ciężka droga, prowadząca do wsi Dąbrówka. Skręt w prawo i... Odruchowo wymieniliśmy z kierowcą spojrzenia. Uśmiechnęliśmy się i mile zaskoczeni pojechaliśmy dalej. Przed nami ciągnęła się, wprawdzie znacznie węższa, ale tak samo gładka droga. Na rozwidleniu jeszcze zdążyłem odczytać tablicę informacyjną: Do Spółdzielni Produkcyjnej „Postęp", Dąbrówka Słupska. Rzeczywiście postęp! — pomyślałem.

W zarządzie spółdzielni zastaliśmy tylko księgowego. Przewodniczący był w magazynie, gdzie kończono właśnie rozdzielać pomiędzy członków cukier otrzymany ze żnińskiej cukrowni, za dostarczone na jesieni buraki.

TERAZ, W OKRESIE ŻNIW i omłotów na wsi tyle jest pracy, że trudno nawet o chwilę rozmowy z przewodniczącym czy innym aktywnym spółdzielcą, trudno zastać kogoś we wsi. No, ale dziś — dzień świąteczny — 22 lipca, więc nikt do pracy w pole nie wychodził. Za chwilę więc mogliśmy już bez pośpiechu dowoli porozmawiać sobie z przewodniczącym Walentym Domagalskim, sekretarzem organizacji partyjnej Stanisławem Grzesiakiem oraz kilkoma członkami spółdzielni.

Wyszliśmy na pola. Gospodarze chcieli pokazać złote łany zbóż. A mieli się czym pochwalić. Grube, ziarniste kłosy dojrzałego już żyta za każdym podmuchem wiatru chyliły się ku ziemi. Jak okiem sięgnąć ciągnęły się spółdzielcze łany. Na lekkim wzniesieniu przystanęliśmy.

— Czas żniwować — rzekłem rozcierając zerwany kłos — na co czekacie?

— Ba, nowinę nam powiedzieliście — uśmiechnęli się wszyscy — A tam.. o tam, w tyle... — pokazywał dłonią Grzesiak — Nie widzicie traktorów, żniwiarek.

Rzeczywiście. Daleko, prawie na horyzoncie, wolno sunęły się 4 ciemniejsze od złotego tła maszyny. To pracowały 4 traktory i tyleż żniwiarek, które pozostawiały za sobą powiązane już snopki żyta i najeżone ściernisko. Wiatr, co pewien czas przynosił z oddali gulgot Ursusów, Zetorów i głuchy terkot maszyn żniwnych.

— A mówiliście, że nikt dziś od was w pole nie wyszedł — zwróciłem się do przewodniczącego.

— I miałem rację. To przecież POM-owcy z Kowalewa pomagają nam swymi traktorami i maszynami. Dziś oni, a jutro na nas kolejka. Wszyscy, kto tylko może, wyjdziemy jutro w pole i w kilka godzin mamy mendle poustawiane.

— No i prawie już po żniwach — dodaje Grzesiak — Szybko co?

TAK, ZMIENIŁA SIĘ SYTUACJA. Ileż to pracy i potu, ileż tygodni kosztował kiedyś sprzęt plonów. A dziś żniwa w spółdzielni produkcyjnej, gdzie czyni się do nich planowe przygotowania, trwają zaledwie kilka dni. Nikt się morderczo nie napracuje i tam, gdzie dziś żyto stoi jeszcze na pniu — pojutrze kiełkować już będzie ziarno poplon. Takie jest tempo dzisiejszej wsi polskiej. Tempo to jednak nie jest równe w każdej spółdzielni produkcyjnej. Decyduje w tym wypadku dobra organizacja pracy.

Spółdzielnia w Dąbrówce pod tym względem może być zaliczona do przodujących w woj. bydgoskim. Praca jest tutaj dobrze podzielona i każdy z członków brygad zna swoje obowiązki. Szczególnie młodzież wykazuje tu wielkie zrozumienie zadań, jakie przed nią, przyszłością naszej Ojczyzny, stoją. Starsi wcale nie ukrywają, że dumni są ze swej młodzieży.

— Nasze sukcesy, nasz pomyślny rozwój gospodarczy — z dumą mówi Domagalski — to wielka zasługa brygady młodzieżowej. Na takiej brygadzie można polegać!

BRYGADA MŁODZIEŻOWA, składająca się z 12 dziewcząt i zaledwie 3 chłopców, w niczym nie ustępuje drugiej brygadzie polowej, w której przecież tyle silnych i doświadczonych gospodarzy pracuje. Nie ustępuje w pracy na roli — mam na myśli — bo np. w pracy społecznej brygada Łapuszyńskiej nie ma konkurencji, nawet w okolicy. Oto przykłady:

W sąsiednich Górkach Zagajnych i Zalesiu powstał Komitet założycielski spółdzielni — rezultat pracy uświadamiającej brygady Łapuszyńskiej.

W świetlicy spółdzielczej jest zawsze czysto i przyjemnie. W wyznaczonych godzinach można wypożyczać książki — rezultat pracy brygady młodzieżowej.

Skup zboża i zobowiązania finansowe zeralizowane zostały w terminie i w 100 proc. — rezulat pracy brygady młodzieżowej.

W świetlicy stoi piec. Na zimę trzeba opału — brygada młodzieżowa wykopie 1,5 tony torfu.

Koło Gospodyń Wiejskich, w ostatnim okresie zdrzemnęło się trochę - brygada młodzieżowa obudziła je wezwaniem do współzawodnictwa w żniwach i omłotach.

Chyba wystarczy. Możnaby jeszcze podać więcej pięknych przykładów, jak nap. ten: norma dniówkowa przy sadzeniu ziemniaków wynosiła 30 arów, a brygada Łapuszyńskiej, dla uczczenia Zlotu, wysadziła dziennie 50 arów.

Byłem zdumiony dziarską 15-ką, gdy mówili mi o niej moi rozmówcy.

— Gdzież jest ta Łapuszyńska, gdzie są ci młodzi — rzekłem, chcąc z nimi pomówić, zobaczyć ich.

— No, dziś ich nie zobaczycie — rozłożył ręce przewodniczący — Czesia Jankowska, Renia Majewska, Marysia Łapuszyńska i Jadźka Janowiak są dziś w Warszawie na Zlocie. Może właśnie w tej chwili maszerują przed naszym Prezydentem, przed trybuną honorową, Ten nowy sztandar napewno niesie Marysia.

— Jaki sztandar? — spytałem, pierwsze słysząc, że spółdzielnia posiada sztandar. Ale okazało się, że to nie spółdzielczy sztandar niosły w Stolicy młode przodownice rodzącej się socjalistycznej wsi pomorskiej, lecz sztandar Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, zdobyty w tym roku przez brygadę młodzieżową Dąbrówki. Takiego to wyróżnienia doznała za swą pracę brygada Łapuszyńskiej.

POZOSTAŁYCH CZŁONKÓW brygady też nie zastałem w Dąbrówce. Wszyscy pojechali na Zlot Powiatowy do Szubina. Pojechali tam nawet ci najmłodsi, którzy chociaż do brygady jeszcze nie należą, bo w szkole oświatę i wiedzę zdobywają — a już spółdzielnia jest z nich dumna. Dobrych będzie miała w przyszłości gospodarzy. Stefek Maciejewski ma dopiero 12 lat, a tylko mu konia dać — każdej pracy sprosta.

Wielu też młodych z Dąbrówki pracuje w miastach, przemyśle, wielu uczy się w szkołach średnich. Kiedy założono spółdzielnię, niejednego marzenia się spełniły. Ich ręce zastąpiły maszyny z POM-u. Zygmunt Rogórzewski i Ryszard Halikowski już niedługo zdobędą dyplomy technika, a potem, wyższe studia. Bo dziś i chłopskie dziecko może zostać inżynierem czy lekarzem.

Pożytku niemało ma Dąbrówka ze swej młodzieży. Np. ci traktorzyści z POM Kowalewo, którzy pracują w tej chwili na polach spółdzielni, to także synowie Dąbrówki. Marian Wiśniewski jest przodującym traktorzystą POM-u. Na swym Ursusie zamiast 8 ha kosi dziennie 12 ha zboża, a ponadto wykonuje dziennie 2 ha podorywki. Tak samo Szczepan Chełminiak na Zetorze i brygadzista Ignacy Jankowski. Oni, traktorzyści z POM-u obrabiają ziemię ich ojców.

— Popatrzcie — zwrócił uwagę Grzesiak — na upartego ich trzech wystarczyło by dziś, aby przeprowadzić żniwa. A kiedyś ilu to ludzi potrzeba było do żniw. Co to jednak znaczy spółdzielnia!

BYŁO JUŻ DOBRZE po południu, kiedy trochę wyczerpały się przeróżne tematy naszej rozmowy. Najbardziej w pamięci pozostała mi młodzież Dąbrówki. Ta młodzież jest chyba najlepszą gwarancją jasnej przyszłości i pięknych perspektyw spółdzielni. A taka przyszłość — to bliski dobrobyt.

HENRYK KOSECKI

PGR i spółdzielnie produkcyjne po ukończeniu sprzętu jęczmienia ozimego i rzepaku przystąpiły do omłotów. Część omłóconego ziarna odstawiono już do punktów skupu na poczet obowiązkowych dostaw.

Na zdjęciu: Omłoty rzepaku w spółdzielni produkcyjnej Mokre w woj. katowickim. (CAF — fot. Piwoński)

Rozwój hodowli pszczół

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Długim Polu woj. gdańskim założyli spółdzielczą pasiekę, którą opiekuje się przewodniczący Adolf Kapler. (CAF — fot. Adam Mottl)

Na zdjęciu: Adolf Kapler podczas przeglądu pasieki.

Z Paryża

Zwycięstwo ludu francuskiego

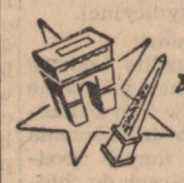

Paryż, w lipcu

Nawet najwięksi entuzjaści upalnego lata wzdychali w okresie niesamowitych upałów, którymi obdarzył Francję tegoroczny lipiec, do chłodniejszej temperatury. Przy 38 stop. powyżej zera wszystkie rozmowy obracały się w około napojów ochładzających, najskuteczniejszych sposobów chłodzenia mieszkań, a człowiekiem najbardziej oczekiwanym był bez wątpienia roznosiciel lodu. Na ulicy co drugi przechodzień pędził z butelką do pobliskiej kawiarni czy sklepu detalicznego z nadzieją napełnienia jej jakimkolwiek napojem.

Wybór był coraz mniejszy, a właściciele kawiarni coraz mniej przystępni.

Klient wpadał, prosząc najpierw o piwo.

— Nie ma piwa — odpowiada właściciel bistra. — W takim razie lemoniada — Wyczerpana. — Vichy — Wyczerpana. — Nitelloise — także. Wszystko jedno co — byle woda. — Jeśli mu znaleziono butelkę jakiejkolwiek mineralnej, byle chłodnej, amator piwa wychodzi wręcz uradowany, rozważając poważnie czy Sekwana wyschnie, jeśli upały się przeciągną i czy aby nadążą fabrykować lód. Ci, którzy marzyli o podróżach po Afryce, jakoś stracili ochotę, zdawało się, że przed tegorocznym lipcem nikt nie zgłębił słowa: upały.

Podobno powyżej 27 stop. umysł ludzki pracuje wolniej, jakżeż więc musi zwalniać swe tempo przy 38 st.

Aby wywoływać sztuczne przewiewy, liczni lokatorzy pozostawiali otwarte drzwi na korytarz, tak że w większych kamienicach od rana do wieczora trzaskały te nieszczęsne drzwi, z natury skłonne do zamykania się.

Kolarze, biorący udział w „Tour de France", robili zaledwie 30 km na godzinę. Może niejeden zamieniłby rower na pływalnię. Cóż kiedy nie wynaleziono jeszcze wodnych rowerów!

Zapewne upały, straszliwie wyczerpujące uczestników „Tour", jak i ogromna przewaga Włocha Coppiego nad resztą zawodników, przytłumiły trochę entuzjazm Francuzów do „Tour". Również na zwycięstwa swych zawodników na Olimpiadzie w Helsinkach nie rokują wielkich nadziei. Wobec 5 kucharzy, którzy mają przyrządzać posiłki ekipy francuskiej i dobrych butelek rodzimych win, mówi się to raczej, że ekipa ma zagwarantowaną jedynie pozycję kulinarną, dodając pocichu: „może jednak nasi pływacy, albo szermierze coś tam zrobią!".

Wreszcie przed 14 lipca zaczęło padać. Nie ma więc już obawy co do wyschnięcia Sekwany.

Święto narodowe 14 lipca, w przeciwieństwie do oficjalnej parady „atlantyckiej", lud Paryża uczcił tradycyjnym pochodem z placu Republiki do placu Bastylii. Radosne okrzyki i bukiety kwiatów powitały Jacques Duclos, który uczestniczył w tej manifestacji.

Niestety (zwolniony później) redaktor „Humanite" Andre Stil spędził dzień święta narodowego w więzieniu, tak jak i Henri Martin i liczni patrioci uwięzieni przez rząd na usługach Ameryki. Jednakże miliony ludzi pragnących we Francji i w świecie pokoju i sprawiedliwości, były w tym dniu całym sercem z nimi. Ci, którzy wtrącili ich do więzienia, nigdy nie zdołają oddzielić ich od mas ludowych, walczących o lepsze jutro dla Francji i dla świata, od tych mas, które wyrwą ich z rąk ciemiężców tak, jak wyrwały Jacques Duclos i Andre Stila.

J. H.

Ostatnie dni i godziny do zlikwidowania stonki ziemniaczanej

Bagatelizowanie i lekceważenie przez rolników poszukiwania i wykrywania stonki ziemniaczanej na polach ziemniaków i plantacjach pomidorów w czerwcu i początkach lipca wykazały dobitnie, do jakiego stanu rozpanoszenia się tego groźnego szkodnika dopuściliśmy. Zarządzone ogólne z urzędu lustracje pól ziemniaczanych w dniach 18 i 19 lipca, aczkolwiek jeszcze niedostatecznych w porównaniu do lustracji z dnia 4 i 5 czerwca, wykazały wprost groźne i zastraszające wyniki. Wówczas, kiedy w wysoce niedostatecznym przeglądzie pól ziemniaczanych przez drużyny poszukiwaczy w gromadach w dniu 4 i 5 czerwca wykryto 297 ognisk przeważnie z chrząszczami, bez zwrócenia uwagi na złożone jaja przez samice, to już w lustracjach ogólnych 18 i 19 lipca wykryto ponad 1000 ognisk, ale z tysiącami larw i zniszczonymi krzakami ziemniaków. Dowodzi to, że rolnicy i plantatorzy ziemniaka i pomidorów niedoceniając niebezpieczeństwa i groźby rozszerzania tego szkodnika — nie przeglądali skrupulatnie (krzak za krzakiem) swoich plantacji i dopuścili do takiego stanu, który, należy przypuszczać, jest znacznie większy i obejmuje większe areały uprawne ziemniaków.

Należy pamiętać i zdać sobie sprawę, że w stanie obecnego rozwoju stonka ziemniaczana dosza do stadium larw, które w najbliższych dniach zejdą do ziemi, gdzie przepoczwarzą się i wyjdą w nowym pokoleniu, ale już w setkach tysięcy chrząszczy, które z kolei złożą jaja, powtórnie wyleg larw, zejście na okres zimowy do ziemi i rozpoczną nową, ale już w miliony idącą inwazję.

Co można i bezwzględnie należy zrobić w tym najbliższym od dziś okresie?.

Każdy rolnik i plantator ziemniaków i pomidorów od najdrobniejszej działki powinien sam z całą rodziną poddać oględzinom każdy krzak, a o znalezionych larwach, złożach jaj, lub żywych chrząszczach natychmiast zameldować do Gminnej Rady Narodowej lub Posterunku MO, które spowoduja przeprowadzenie likwidacji szkodników i ich unicestwienie na zawsze.

Niech rolnicy i plantatorzy wiedzą, że i przeprowadzone zabiegi chemicznego zniszczenia stonki nie wpływają na plon, ani też wartość ziemniaków, a jedynie niszczą stonkę.

W tym okresie i do sierpnia, kiedy larwy dojrzewają na liściach ziemniaków i pomidorów, a my nie dopuścimy do ich zejścia do ziemi — zniszczymy tego szkodnika, o ile nie w całości, to w 99 proc., a wówczas walka w okresie drugiej fazy jej rozwoju i wyjścia na powierzchnię (sierpień—wrzesień) będzie wygrana i przez to ochronimy ziemniaki od zagłady. Wymówki opieszałych bądź wręcz złośliwie usposobionych rolników, że „taki mały chrząszcz nie wyrządzi szkody," bądź „że są żniwa i brak czasu", nie są argumentem wobec groźby zniszczenia ziemniaków w bież. roku, a zupełnego przekreślenia uprawy ziemniaków w latach następnych — nie mogą mieć miejsca.

A zatem wszyscy do szczegółowego zbadania pól ziemniaczanych codziennie. (H)

Rozwój szkolnictwa wyższego w Bułgarii

W ciągu 7 lat powojennych osiągnięto poważne sukcesy na polu organizacji szkół wyższych w Bułgarskiej Republice Ludowej. Obecnie w Bułgarii czynnych jest 13 wyższych uczelni. Przed 9 września 1944 r. Bułgaria posiadała zaledwie jedną wyższą uczelnie — uniwersytet w Sofii.

W latach władzy ludowej poważnie wzrosła liczba studentów i wykładowców. Obecnie w wyższych uczelniach bułgarskich studiuje 25 tys. osób. Liczba profesorów, wykładowców i asystentów wzrosła w porównaniu z 1944 r. przeszło 6-krotnie.

W celu umożliwienia młodzieży robotniczo chłopskiej dostępu do szkół wyższych przy uniwersytetach i instytutach zorganizowano kursy przygotowawcze. W roku bieżącym kursy te przygotowały 1.200 osób do wstąpienia na wyższe uczelnie. Około 1/3 wszystkich studentów stanowią kobiety.

Rząd Bułgarski otacza troskliwą opieką studentów. Dla zaspokojenia potrzeb materialnych i mieszkaniowych studentów państwo wyasygnowało w roku bieżącym 860 milionów lewów.

Konstytucja stwarza rzemiosłu warunki budowania doskonalszych form pracy

Przemówienie posła Zygmunta Moskwy w czasie debaty sejmowej

Podczas debaty konstytucyjnej w Sejmie poseł Zygmunt Moskwa, Zastępca Sekretarza Generalnego Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, wygłosił następujące przemówienie:

Rzemiosło polskie w ramach frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni odnalazło właściwe drogi rozwojowe, zgodne z postępowymi tradycjami narodu polskiego — utrwalone w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W ruchach rewolucyjnych w Polsce w końcu XVIII i w XIX wieku przedstawiciele rzemiosła brali czynny udział.

W rewolucji 1794 roku znaczna część mieszczan, zarówno w Warszawie jak i w mniejszych miastach, dowiodła, że była gotowa do zaciętej walki, że była rewolucyjnie usposobiona. Ci rewolucyjni mieszczanie walczyli nie tylko przeciwko obcemu najeźdźcy, ale i przeciwko rodzimej reakcji, kierowanej przez polską magnaterię. W chwili wybuchu powstania 1830 roku, kiedy wszyscy zamożniejsi mieszkańcy Warszawy z przerażeniem zamykali się w swych mieszkaniach, czeladź rzemieślnicza, uboga ludność z Nadwiśla, młodzież urzędnicza, akademicy, uczniowie szkół śpieszyli wziąć udział w boju. Krawiec Tomasz Morawski z samej czeladzi krawieckiej utworzył artylerię wałową.

Te zrywy rewolucyjnych elementów rzemieślniczych zakończyły się jednak niepowodzeniem, gdyż mieszczaństwo polskie — stanowiące wówczas jedną z podstawowych sił postępu polskiego — było zbyt słabe, aby nadać kierunek polityce narodu.

RZEMIOSŁO WYZYSKIWANE PRZEZ KAPITALIZM

W warunkach kapitalizmu rzemiosło polskie było wyzyskiwane przez kartelowy wielki kapitał i lichwę bankową. Eksploatowana część rzemiosła polskiego, znajdując się jednak pod kierownictwem burżuazji mieszczańskiej nie stanowiła należytej i zorganizowanej siły mogącej przeciwstawić się uciskowi burżuazji rzemieślniczej, posiadającej w swoim ręku kapitał, a co zatem idzie możność narzucania swej woli biedocie rzemieślniczej.

Burżuazja demoralizując rzemieślnika, stwarzając mu iluzje jakiegoś awansu poprzez możliwość zbogacenia się na drodze wyzysku i spekulacji, odrywała rzemieślników od ich naturalnego sojusznika — klasy robotniczej.

W warunkach ustroju kapitalistycznego podstawowa masa rzemiosła ulegała ruinie gospodarczej. Rzemieślnicy przestawali być samodzielnymi wytwórcami, a stawali się najemnikami.

Równolegle z obniżaniem się stopy życiowej szerokich mas robotniczych pod rządami Polski sanacyjnej, następował proces pauperyzacji rzemieślników i chałupników.

O rozmiarach wyzysku stosowanego przez ustrój kapitalistyczny w stosunku do rzesz rzemieślniczych i chałupników niech świadczy fakt spychania samodzielnych rzemieślników do chałupniczej produkcji. Zilustrują to najlepiej następujące cyfry. W 1931 r. w rzemiośle pracowało 520 tys. osób, w chałupnictwie 650.000, a w r. 1936 w rzemiośle 570 tys., w chałupnictwie około 800.000. Oznacza to, że w chałupnictwie przybyło 3 razy tyle pracowników jak w rzemiośle. Bezrobocie, zastój w rozwoju przemysłu, rozdrabnianie gruntu w gospodarstwach chłopskich — typowe objawy gospodarki kapitalistycznej — powodowały wzrost biedoty rzemieślniczej nie mogącej pracą rąk własnych zarobić na utrzymanie swoje i rodziny.

Rządy sanacyjne nie dbały o rozwój rzemiosła. Wielki kapitał wykorzystywał rząd, który za pomocą ustaw i rozporządzeń krępował rzemiosło w jego walce o zapewnienie sobie egzystencji. Ustawa przemysłowa z 1927 r. utrudniała zorganizowanie szerszego ruchu zawodowego rzemiosła, wyłączała szereg rzemiosł poza nawias działania Izb Rzemieślniczych. Różnymi przepisami utrudniała zdobywanie dyplomu uzdolnienia zawodowego. Poza tym obciążono rzemiosło licznymi świadczeniami pieniężnymi. Te wszystkie okoliczności powodowały ciągły wzrost tzw. rzemiosła potajemnego. Oto smutny obraz upadku i ruiny rzemiosła polskiego w wyniku rządów sanacyjnych. Pożoga ostatniej wojny i eksterminacja okupacyjna przyczyniła się do olbrzymich strat wśród rzemiosła. Spadła ilość zakładów rzemieślniczych o około 65 proc., ilość zatrudnionych w rzemiośle o około 55 proc., wartość produkcji brutto o około 50 proc.

NOWE MOŻLIWOŚCI

Na progu Polski Ludowej stanęło więc rzemiosło polskie z wielkimi stratami materialnymi. Stanęło również z olbrzymim obciążeniem ideologii burżuazyjnej, która nie pozwoliła mu widzieć od razu nowej roli rzemiosła polskiego w służbie narodu. Nie pozwoliła zrozumieć od razu, że w ustroju demokracji ludowej nie ma sprzeczności antagonistycznych między podstawową masą rzemieślniczą wyzyskiwaną i gnębioną przez burżuazję rzemieślniczą będącą na usługach kapitału, a klasą robotniczą, kierowniczą siłą narodu polskiego. Nie od razu rzemiosło polskie zrozumiało, że interesy Polski Ludowej, jej Rządu są zbieżne z interesami rzemiosła pracującego.

Polska Ludowa stworzyła rzemiosłu możliwości prawidłowego rozwoju. Ochrona interesów pracującego rzemiosła podniesiona została do godności normy konstytucyjnej.

Ar. 12 Konstytucji mówi:

„Polska Rzeczpospolita Ludowa uznaje i ochrania na podstawie obowiązujących ustaw indywidualną własność i prawo dziedziczenia ziemi, budynków i innych środków produkcji, należących do chłopów, rzemieślników i chałupników".

W momencie, kiedy w ustroju kapitalistycznym rzemiosło indywidualne wypierane i gnębione przez kartele i monopole, doprowadzane jest do ruiny i upadku, w ustroju Polski Ludowej rzemiosło indywidualne ma perspektywy pracy będąc chronionym przez ustawę konstytucyjną.

„W ramach demokracji ludowej — powiedział Prezydent Bierut na Kongresie Zjednoczeniowym — istnieje pewna liczba drobnych rzemieślników, drobnych wytwórni i zakładów usługowych, których właściciele sami w nich pracują i niejednokrotnie borykają się z dużymi trudnościami. Nie żyją oni z wyzysku cudzej pracy, zaś ich praca, inicjatywa, przedsiębiorczość są pożyteczne i niezbędne.

Partia musi umieć odróżniać pożyteczną dla ogółu działalność drobnych rzemieślników i indywidualnych właścicieli zakładów usługowych od tych, które żerują tylko na trudnościach naszego życia gospodarczego. Pierwszym — państwo powinno przychodzić z pomocą, działalność drugich ograniczać lub — jeśli uzna za szkodliwą — przecinać".

Właściwa rola i sens przemian na drodze rozwojowej rzemiosła tkwi niemal w każdym artykule Konstytucji stwarzając rzeszom rzemieślniczym warunki dla budowania sobie nowych, wyższych doskonalszych form pracy i bytowania w nowym ustroju, ustroju sprawiedliwości społecznej.

SPÓŁDZIELCZE FORMY PRACY

Aczkolwiek spółdzielcze formy pracy rzemieślniczej były znane i stosowane w ustroju kapitalistycznym, nie miały one jednak prawie żadnych perspektyw rozwojowych ze względu na to, że interesy państwa kapitalistycznego stały w zasadniczej sprzeczności z interesami rzemieślników szukających polepszenia warunków swojego bytu w spółdzielczości. Spółdzielczość w tamtych warunkach była jedną z form samoobrony rzemiosła przed niszczycielskim naciskiem kapitału. „Polska Rzeczpospolita Ludowa popiera rozwój różnych form ruchu spółdzielczego w mieście i na wsi oraz udziela mu wszechstronnej pomocy w wypełnianiu jego zadań, a własności spółdzielczej jako własności społecznej zapewnia szczególną opiekę i ochronę". (Artykuł 11).

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie jest programem, lecz ustaleniem istniejącego stanu rzeczy, wskazując jednocześnie szerokie perspektywy rozwojowe w kierunku socjalizmu. Jest to szczególnie ważne dla rzemiosła polskiego, które oszukiwane, okłamywane w ustroju kapitalistycznym nie widziało jedynie słusznej dla niego drogi dziejowej u boku klasy robotniczej.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stwarza warunki dla rozszerzenia i pogłębienia naturalnego sojuszu rzemieślnika z klasą robotniczą. Konstytucja nasza nie dzieli lecz łączy przy boku klasy robotniczej wszystkie warstwy narodu we wspólnym wysiłku w walce o realizację wielkich zadań Narodowego Planu Gospodarczego i Walki o Pokój.

PRZEMIANY IDEOLOGICZNE

Rzemiosło polskie pomne swych patriotycznych i rewolucyjnych tradycji, które pozwalają mu na coraz większe zrozumienie szkodliwości wpływów burżuazyjnej ideologii na kształtowanie się jego świadomości, coraz pełniej i skuteczniej włącza się w budownictwo podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Polska Ludowa w ciągu 8 lat dzielących nas od historycznego Manifestu PKWN stwarzała konkretne warunki umożliwiające dokonywanie się wśród rzemiosła głębokich przemian natury zarówno ideologicznej jak i ekonomicznej.

Udział rzemiosła w twórczym wysiłku całego społeczeństwa polskiego, odbudowującego kraj ze zniszczeń wojennych przyczynił się do zbliżenia się jego do kierowniczej siły narodu polskiego — klasy robotniczej, ukazując szerokie perspektywy pracy rzemiosła w ustroju budującego się socjalizmu. Jednocześnie w obliczu zwycięskiego zrealizowania 3-letniego planu odbudowy gospodarczej naszego kraju, rzemiosło polskie coraz bardziej rozumiało i uznawało kierowniczą rolę klasy robotniczej i jej Partii w ustroju demokracji ludowej. Wbrew wrogiej propagandzie, usiłującej nie dopuścić do rozwoju świadomości politycznej wśród rzemiosła, świadomość ta wzrastała i wzrasta z każdym dniem, stwarzając podstawy dla przemian w strukturze organizacyjnej i ekonomicznej rzemiosła. Powstają samorzutnie pierwsze spółdzielnie rzemieślnicze. Proces powstawania spółdzielni rzemieślniczych przybiera na sile w miarę pogłębienia się procesów związanych z poszerzeniem zakresu gospodarki planowej.

Ustawa o 6-letnim Planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950—1955 w rozdziale II punkt 26 postanawia:

„Należy zapewnić wydatny rozwój socjalistycznego przemysłu drobnego, który winien uzupełnić produkcję towarów szerokiego spożycia oraz wykorzystać miejscowe surowce i odpadki przemysłowe. Państwo okaże pomoc indywidualnemu rzemiosłu, przyczyniającemu się do zaspokajania potrzeb ludności pracującej oraz będzie okazywać pomoc w zakresie przechodzenia indywidualnej wytwórczości rzemieślniczej w socjalistyczne formy spółdzielczości pracy".

OPIEKA ZE STRONY PAŃSTWA

Po raz pierwszy w naszych dziejach rzemiosło otoczone zostało szczególną opieką ze strony Państwa, która znalazła swój wyraz w powołaniu odrębnego resortu ministerialnego dla spraw przemysłu drobnego i rzemiosła.

Dzięki wszechstronnej pomocy ze strony Państwa Ludowego ruch spółdzielczy wśród rzemiosła znalazł sprzyjające dla swego rozwoju warunki, o jakich marzyć nawet nie mógł w Polsce okresu międzywojennego. Daleko idąca pomoc ze strony Państwa, udzielana temu ruchowi, aczkolwiek nie ustrzeżono się przy tym od błędów, przyczyniła się jednak do wydatnego ugruntowania się i zrozumienia wśród szerokich rzecz rzemieślniczych idei spółdzieczości rzemieślniczej, jako wyższej formy działalności gospodarczej rzemiosła.

Dość wspomnieć, że w ciągu 1951 roku ilość rzemieślniczych spółdzielni pracy wzrosła o 50 proc., a ilość punktów usługowych i członków prawie o 100 proc.

W wyniku wzrastania świadomości wśród rzemiosła uspołecznionego i indywidualnego rośnie jego wkład w dzieło budownictwa podstaw socjalizmu w naszym kraju. Stwarza to podstawy wzrostu zaufania klasy robotniczej do rzemiosła. Klasa robotnicza może widzieć w nim pomocnika w walce o umacnianie władzy ludowej w Polsce. Wyrazem tego jest chociażby uchwała Prezydium Rządu z dnia 26 kwietnia 1952 r. w sprawie usług rzemieślniczych dla wsi. Uchwała ta stwarza warunki dla dalszego rozwoju wytwórczości i usług rzemieślniczych będących jednym z ważnych elementów umacniania spójni między miastem a wsią.

PERSPEKTYWY ROZWOJOWE

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stwarza perspektywy rozwojowe dla całego narodu polskiego, narodu stającego się coraz bardziej narodem socjalistycznym. Rzemiosło polskie pozbawione w ustroju kapitalistycznym nie tylko perspektyw rozwojowych, ale i możliwości istnienia widzi w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odzwierciedlenie swoich dążeń.

Rzemiosło polskie w swej masie manifestuje czynami przywiązanie do Polski Ludowej. Wyrazem patriotycznych uczuć rzemiosła, umiłowania pokoju był liczny jego udział w Narodowym Plebiscycie Pokoju, Subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, oraz wzrastający z roku na rok udział jego w zobowiązaniach produkcyjnych podejmowanych dla uczczenia świąt i rocznic państwowych.

W roku 1951 — 49 proc. rzemiosła indywidualnego podjęło zobowiązania 1-majowe na ogólną sumę 1.875.000 zł. W roku bieżącym zobowiązania te podjęło 75 proc. rzemieślników indywidualnych na ogólną sumę 4.085.000 zł.

W ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej rzemiosło wzięło liczny udział. Odbyło się około 1.500 zebrań w środowiskach rzemieślniczych, w których wzięło udział około 80 tysięcy rzemieślników.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest podsumowaniem wielkich przeobrażeń, które dokonały się wśród polskiego rzemiosła w ciągu 8 lat władzy ludowej w Polsce.

Rozmach budownictwa socjalistycznego, entuzjazm mas pracujących, budujących i umacniających niepodległość i suwerenność Ludowej Ojczyzny, pociąga za sobą inne warstwy społeczne, które towarzysząc klasie robotniczej na drodze do socjalizmu współdziałają w budowie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Konstytucja, którą Wysoki Sejm ma uchwalić, jest pierwszą w dziejach Polski Konstytucją całego narodu, jednoczącego się w Narodowym Froncie Walki o Pokój i realizację zadań wielkiego Planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu w naszej Ojczyźnie.

Nowe zadania spółdzielczości pracy

W latach poprzednich roczne plany produkcyjne spółdzielczości pracy były wykonywane na ogół ze znaczną nadwyżką, a centrale spółdzielcze meldowały o ich wykonaniu już we wrześniu, czy październiku, a najpóźniej w listopadzie.

W tym roku centrale spółdzielczości pracy otrzymały plany bardziej napięte, bardziej mobilizujące, zmuszające do wykorzystania istniejących jeszcze, poważnych rezerw produkcyjnych. Analiza tych planów, w porównaniu z wykonaniem planów za ub. rok nie wskazuje na jakieś zasadnicze trudności w ich zrealizowaniu w tym roku. Należałoby spodziewać się zatem, iż zostaną one wykonane.

Tymczasem stało się inaczej. Główne przyczyny niepełnego wykonania planów w ubiegłych miesiącach przez blisko 300 tys. członków spółdzielni pracy, zrzeszonych w Zw. Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych, największej centrali skupiającej ok. 80 proc. spółdzielców pracy, należy doszukiwać się w tym, iż rok bieżący przyniósł zmienione warunki pracy tych spółdzielni, a spółdzielczość pracy nie potrafiła w dość szybkim tempie dostosować się do tych warunków, zmienić styl pracy i styl kierowania zakładami, bardziej intensywnie przestawiać się na wykonanie nowych zadań.

Nowe zadania wypływają automatycznie ze zmienionych warunków. Co więcej, trzeba zrozumieć iż te zadania, świadczące o konieczności przestawiania działalności na wszystkich zasadniczych odcinkach, nie są żadnym elementem niezwykłym, zaskakującym. Po prostu zmienione warunki zmuszają do przyśpieszenia procesu właściwego ustawienia spółdzielczości pracy w profilu naszej gospodarki narodowej.

Jakież są te nowe zadania spółdzielczości pracy? A więc przede wszystkim intensywne przestawianie się z produkcji masowej, dublującej produkcję przemysłu kluczowego, na produkcję bardziej zindywidualizowaną, luksusową, dostosowaną do lokalnych gustów i zmieniających się potrzeb, na produkcję artykułów, których brak sygnalizuje rynek. Dalej — zwalczanie dysproporcji między produkcją a usługami przez intensywne rozwijanie usług w mieście, a szczególnie na wsi.

Następnie, wobec zmniejszonych przydziałów centralnych, konieczność oparcia się na właściwej bazie surowcowej spółdzielczości pracy — na surowcach odpadkowych i lokalnych, rozwijanie produkcji surowca lokalnego. Konieczność wreszcie zacieśnienia dyscypliny płac i zatrudnienia tak, aby zadania nałożone na spółdzielczość pracy w zakresie akumulacji socjalistycznej zostały w pełni wykonane.

Wiele spółdzielni pracy i zw. branżowych już na początku roku zaczęło się intensywnie przestawiać na wykonanie tych zadań. W efekcie nie przeżywały one wstrząsów wywołanych narastającymi dającymi się jednak przewidzieć, trudnościami, a w realizacji swych planów produkcyjnych nie napotkały na większe przeszkody. Poważny jednak procent spółdzielni robi to zbyt opieszale. Są spółdzielnie, związki branżowe, ba nawet komórki w Zw. Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych, które do tej pory nie zrozumiały istoty zmienionych warunków i automatycznie wypływających nowych zadań.

Nowe zadania wymagają nowych metod kierowania spółdzielniami. Należy przełamać istniejące jeszcze biurokratyczne, a nawet beztroskie ustosunkowanie się niektórych komórek Zw. Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych do zagadnień wysuwanych przez teren, w szybkim tempie zmienić instrukcje, zarządzenia, a nawet odcinkowe fragmenty planów, stwarzające przeszkody w pełnym przestawianiu się na wykonanie nowych zadań.

Należy walczyć z niewłaściwym stylem pracy wielu jeszcze kierowników zw. branżowych i spółdzielni, uciekających się do łatwizn i kierowania produkcją zza biurka. Trzeba powiązać się z załogami produkcyjnymi, wykorzystywać w pełni inicjatywę płynącą od mas członkowskich, wpoić przeświadczenie, iż członkowie spółdzielni są pełnymi współgospodarzami warsztatów spółdzielczych, odpowiedzialnymi za wykonanie planów.

Wiele spółdzielni pracy jest jeszcze niestety tylko z formy przedsiębiorstwami socjalistycznymi. Chodzi jednak o to, aby były one również socjalistycznymi z treści. Jednym więc z naczelnych zadań jest intensywna praca nad nadaniem socjalistycznej treści wszystkim spółdzielniom. Walka ta powinna przebiegać w pierwszym rzędzie na płaszczyźnie polityczno-społecznej, poprzez trudną i odpowiedzialną pracę wychowawczo-polityczną, w walce z pozostałymi obciążeniami drobnomieszczańskimi, w walce o zrozumienie istotnych zmian w Polsce Ludowej.

Poważną rolę ma do spełnienia samorząd spółdzielczy na wszystkich szczeblach zarówno w walce o socjalistyczną treść spółdzielni, jak i wykonanie nałożonych na spółdzielnie zadań. (P).

RZEMIEŚLNIK WSPÓŁBUDOWNICZYM POLSKI SOCJALISTYCZNEJ

LIPIEC **26** SOBOTA

DZIS: Anny

JUTRO: Rudolfa

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44 Pogotowie PCK 1000 Taksówki 3655 i 3962 Informacja PKP 1187, Informacja pocztowa 02 i 03 Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

Toi owo z Bydgoszczy

Bagienny kąt

Chwalimy Państwowy Zarząd Wodny za troskę o estetyczny wygląd placyku przed swoją siedzibą. Z tłuczki czerwonej i białej uformowano godło państwowe, obok ustawiono dwie wielkie, najautentyczniejsze kotwice.

Z kolei Zarząd Wodny może zabierze się do zlikwidowania bagienka u wylotu drogi holowniczej przy ul. Janka Krasickiego. Wstyd, aby w tak pięknym zakątku Bydgoszczy, w najbliższym sąsiedztwie siedziby PZW, tolerowano takie błotniste bajoro, w którym dobrze czują się chyba tylko szczury wodne i żaby. (ch)

Na jabłka

Owoce jesienne zaczynają dojrzewać. Niestety, młodzież zbyt wcześnie chce korzystać z tych darów przyrody. W obecnym okresie ofiarą jej padają niedojrzałe jeszcze jabłka.

Na boisku szkolnym Liceum przy ul. Libelta rośnie jabłoń. Wczoraj gromadka młodzianów chcąc posmakować jabłek, zaczęła rzucać kamieniami, nie bacząc na przechodniów. Pewną panią uderzono kamieniem w głowę.

Wybrykami kandydatów na chuliganów zająć się powinni nie tylko rodzice, ale również MO. (Y)

Poranki filmowe w kinach bydgoskich

W niedzielę w kinach bydgoskich odbędą się następujące poranki filmowe: POMORZANIN — Nikt nic nie wie (godz. 10) i Trzeci szturm (godz. 12), POLONIA — Wesołe kumoszki z Windsoru (godz. 11), ORZEŁ — Śmiali ludzie (godz. 12), WOLNOŚĆ — Wyspa bezimienna (godz. 10) i Awantura na wsi (godz. 12), GRYF — Milcząca barykada (godz. 11), BAŁTYK — Chłopiec z przedmieścia (godz. 10 i 12).

Jest biblioteka, świetlica i dobry wikt!

Nowy Dom Młodego Robotnika

został ostatnio otwarty w Osiedlu Leśnym

Lśnią czerwienią cegieł mury nowego dwupiętrowego gmachu. Poją oczy soczystą zielenią rabaty kwietne, chwieją się na wietrze gałęzie sosen, okalających nowy dom — Dom Młodego Robotnika, który z okazji 8 rocznicy PKWN i Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej, oddany został do użytku 100 absolwentom Szkół Przysposobienia Przemysłowego pracujących w Pomorskich Zakładach Budowy Maszyn.

Czwarty z kolei na Pomorzu Dom Młodego Robotnika, wzniesiony przez ZOR kosztem inwestycji PZBM na terenie Osiedla Leśnego, to dowód troski Państwa o młode kadry robotnicze, to dowód opieki nad młodzieżą w ogóle. Wygodne, jasne, kompletne wyposażone 2, 3, i 4-osobowe pokoje sypialne zapewniają pensjonariuszom zasłużony po pracy odpoczynek, bogato zaopatrzona biblioteka — możliwość pogłębienia wiedzy, estetycznie urządzona świetlica — godziwą rozrywkę, a nowoczesna, elektryczno-gazowa kuchnia — dobre wyżywienie, za które mieszkańcy płacą po 180 zł miesięcznie.

Absolwenci SPP otrzymują ponadto ubrania, obuwie bieliznę, kombinezony robocze, bieliznę pościelową, czują się więc naprawdę, jak we własnym domu. A że niezależnie od etatowego kierownika, życiem ich kieruje własny samorząd, na nowatorstwie pomysłów nigdy nie zbywa. Efektowne dekoracje wnętrz, dziesiątki imprez, wspólne wycieczki — oto, co wpływa na dobre samopoczucie setki mieszkańców nowootwartego „Domu".

Nic więc dziwnego, że w takiej atmosferze mieszkając, młodzież świeci przykładem przy warsztatach pracy. Dowodem tego nazwiska takich czołowych przodowników pracy PZBM, jak: ślusarz Edward Gawroński, wykonujący 220 proc. normy, Edmund Podsiadło i wielu innych.

Ale w atmosferze zasłużonego po pracy odpoczynku, w atmosferze godziwej, kulturalnej rozrywki, młodzież nie zapomina o pogłębianiu swej wiedzy fachowej. Oto 50 proc. mieszkańców Domu kształci się w Technikum wieczorowym, inni uczęszczają do Szkoły Zawodowej, Szkoły Prac Społecznych, czy wreszcie na kursy rysunku technicznego.

Otwarcie nowego Domu Młodego Robotnika, połączone było z zakończeniem konkursu o tytuł najlepszego na Pomorzu Domu. We współzawodnictwie tym zwycięsko wyszła młodzież bydgoska, wyprzedzając zespoły podobnych „Domów" we Włocławku i Grudziądzu.

Trzeba obiektywnie stwierdzić, że osiągnięcia te są w dużej mierze zasługą kierownika Domu Kazimierza Zaleckiego, zdolnego organizatora, który swym taktem, umiarem i osobistym przykładem potrafi zagrzać młodzież do czynu. Oby takich Domów jak najwięcej powstawało! (X)

Dzisiejsze zebrania

Wybieramy Komitety Blokowe

Blok nr 9 obejmujący ul. Żeglarską od nr 73 do końca i od nr 54 do końca zebranie Żeglarska 81 godz. 18; **nr 10** obejmujący ul. Niecałą całą zebranie Niecała 42 godz. 17; **nr 37** obejmujący ul. Matejki od nr 5 do końca i od nr 6 do końca oraz Lipową całą zebranie Dworcowa 82 (szkoła, sala nr 3) godz. 18; **nr 62** obejmujący ul. Kwiatową całą zebranie Pl. Piastowski 17 (świetlica ośrodka Zdrowia) godz. 16.30; **nr 81** obejmujący ul. Śniadeckich od nr 9 do 19 i od nr 14 do 24 zebranie Pl. Piastowski 17 (świetlica ośrodka zdrowia) o godz. 18; **nr 82** obejmujący ul. Śniadeckich od nr 21 do 25 i od nr 26 do 32 zebranie Pl. Piastowski 17 (świetlica ośrodka zdrowia) godz. 19; **nr 93** obejmujący ul. Cieszkowskiego od nr 1 do 9 i od nr 2 do 12 zebranie przy Al. 1 Maja narożnik Cieszkowskiego (świetlica CRS) godz. 17; **nr 94** obejmujący ul. Cieszkowskiego od nr 11 do końca i od nr 14 do końca zebranie Al. 1 Maja narożnik ul. Cieszkowskiego (świetlica CRS) godz. 18.30; **nr 99** obejmujący Al. 1 Maja od nr 93 do 101 i od nr 80 do 86 zebranie Al. Mickiewicza 4 (świetlica PGR) godz. 17; **nr 100** obejmujący Al. 1 Maja od nr 103 do 113 i od nr 88 do 102 zebranie Al. Mickiewicza 4 (świetlica PGR) godz. 19.30; **nr 106** obejmujący ul. Leśną od nr 11 do 33 i od nr 12 do 30 oraz ul. Sułkowskiego całą zebranie Leśna 19 (świetlica PZBM) godz. 17; **nr 107** obejmujący ul. Leśną od nr 35 do końca i od nr 32 do końca zebranie Leśna 35 godz. 18; **nr 109** obejmujący Al. 1 Maja od nr 180 do 190 oraz ul. Dwernickiego i Podchorążych całe zebranie Al. 1 Maja 184 godz. 18; **nr 110** obejmujący Al. 1 Maja od nr 192 do końca oraz ul. Północną i Zaświat całe zebranie Al. 1 Maja 192 godz. 19 (leśniczówka); **nr 130** obejmujący ul. Maksymiliana Piotrowskiego zebranie M. Piotrowskiego 3 godz. 17; **nr 147** obejmujący ul. Chopina, Moniuszki i Ogińskiego całe zebranie Gen. Stalina 41 (świetlica Rzeźni) godz. 19; **nr 157** obejmujący ul. Fordońską od nr 77 do 87 i od nr 80 do 90 oraz Boczną 1 Szajnochy całe zebranie Fordońska 86 godz. 18; **nr 162** obejmujący ul. Łowicką całą zebranie Witebska 28 godz. 18; **nr 163** bejmujący ul. Witebską całą zebranie Witebska 28 godz. 16.30; **nr 165** obejmujący ul. Inwalidów od nr 1 do 13 zebranie ul. Inwalidów (świetlica BZ nr 1) godz. 13; **nr 315** obejmujący ul. Łokietka od nr 29 do końca i od nr 38 do końca zebranie Łokietka 29 godz. 18.

SPORT

MISTRZOSTWA WIOSLARSKIE POLSKI JUNIORÓW

Jak się dowiadujemy w nadchodzącą niedzielę na torze regatowym w Łęgnowie pod Bydgoszczą odbędą się wioślarskie mistrzostwa Polski juniorów, połączone z ogólnopolskimi regatami wioślarskimi kobiet. Ogółem rozegranych zostanie 19 biegów.

Początek zawodów o godz. 15. Dojazd autobusami ze Zbożowego Rynku oraz parostatkiem, Brdą do Brdyujścia.

KOSZYKARZE CWKS W BYDGOSZCZY

Jak się dowiadujemy, do stolicy Pomorza przyjeżdżają koszykarze CWKS Warszawa. Rozegrają oni w poniedziałek, 28 bm. o godz. 18 towarzyski mecz z miejscową Gwardią na kortach przy ul. Zamojskiego 16. Wizyta doskonałego zespołu ligowego koszykarzy warszawskich wzbudziła żywe zainteresowanie.

CZYN SPOŁECZNY KAJAKOWCÓW I PTTK

Członkowie PTTK oraz miłośnicy sportu kajakowego zobowiązali się wykonać pewną ilość robót ziemnych, które ułatwią przenoszenie kajaków w Smukale k. Bydgoszczy. W związku z tym Zarząd Okręgu PTTK Bydgoszcz organizuje w jutrzejszą niedzielę, o godz. 7-ej zbiórkę przy ul. Dworcowej 14, skąd nastąpi wyjazd samochodami do Smukały na miejsce pracy. Powrót do Bydgoszczy przewiduje się w porze południowej.

SPARTAKIADA PŁYWAKÓW I LEKKOATLETÓW ZS GWARDIA

Dziś i jutro na Stadionie Letnim ZS Gwardia przy ul. Sportowej oraz na pływalni przy ul. Fordońskiej odbędą się zawody lekkoatletyczne i pływackie w ramach letniej Wojewódzkiej Spartakiady ZS Gwardia Bydgoszcz. W zawodach tych wezmą udział najlepsze zawodniczki i zawodnicy z wszystkich ośrodków ZS Gwardia.

Kobiety startować będą w następujących konkurencjach: bieg 100 m, 200 m, 400 m, 800 m, skok w dal i wzwyż, pchnięcie kulą, rzut dyskiem, oszczepem i granatem, sztafeta 4×100 m. Mężczyźni walczyć będą w następujących konkurencjach: bieg 100 m, 200 m, 400 m, 800 m, 1500 m, 5000 m, 10.000 m, 110 m przez płotki, 400 m przez płotki, 3000 m z przeszkodami, sztafeta 4×100 m, sztafeta 4×400 m, skok w dal, wzwyż, o tyczce, trójskok, rzut granatem, pchnięcie kulą, rzut młotem, oszczepem i dyskiem.

Początek zawodów, dziś o godz. 9 przed południem oraz o godz. 16 po południu. Dalszy ciąg zawodów o godz. 10 w dniu jutrzejszym.

*

O tytuły mistrzowskie ubiegać się będą także najlepsi pływacy i pływaczki ZS Gwardia, którzy startować będą w następujących konkurencjach: 100 m, 200 m, 400 m st. dowolnym, 100 m, 200 m st. klas. A i B, 100 m, 200 m st. grzb., sztafeta 3×100 m st. zm., 4×200 m st. dow., 4×100 st. klas. oraz 50 z granatem.

Kobiety natomiast na dyst.: 100 m, i 200 m, 400 m st. dow., 100 m, 200 m st. klas. A i B, 100 m i 200 m st. grzb., sztafeta 3×100 m st. zm. oraz sztafeta 4×100 m st. dow. i klasycznym A.

ODDŹWIĘKI naszych artykułów

OSIEDLE BĘDZIE ZRADIOFONIZOWANE

W związku z notatką, zamieszczoną w nr 162 IKP pt. „Głośniki należy instalować również w Osiedlu Leśnym". Zarząd Okręgowy Radiofonizacji Kraju w Bydgoszczy komunikuje, iż budowa odcinka linii radiofonicznej do Osiedla Leśnego w Bydgoszczy ujęta jest w dodatkowym planie inwestycyjnym i zostanie wybudowana w najbliższym czasie. (871)

Otwierajmy agencje PKO

Każdy człowiek mieszkający na wsi lub w mieście stara się zawsze o podniesienie swego poziomu życiowego. Aby dojść do tego celu zwiększa wydajność pracy i oszczędza zarobione pieniądze.

Oszczędzając pieniądze po pewnym czasie stajemy się właścicielami pewnej sumy pieniędzy. Jednak chcąc zabezpieczyć ją przed zbyt wczesnym i niepotrzebnym czasem wydaniem najlepiej złożyć ja na książeczkę PKO. Każda złotówka nasza odłożona na książeczkę oszczędnościową przyczynia się do zwiększenia środków finansowych, które państwo może przeznaczyć na realizację Planu 6-letniego a więc na budowę domów mieszkalnych, szpitali, szkół itp. Każda suma pieniędzy wpłacona na PKO ożywia narodową gospodarkę i przez to przyczynia się do dobrobytu.

Książeczka PKO zabezpiecza pieniądze przed niepotrzebnym ich wydaniem, poza tym ułatwia posługiwanie się pieniądzem na terenie całego kraju. We wszystkich kasach PKO urzędach pocztowych otwierać można książeczki, dokonywać wpłat oraz wypłat.

Mając na uwadze ogromne korzyści jakie daje książeczka jednostce, należałoby pomyśleć o założeniu agencji PKO w tych bydgoskich zakładach pracy i szkołach, w których jeszcze akcja oszczędzania pieniędzy jest mało rozwinięta. (S)

Korespondenci piszą

PANTOFELEK DLA KOPCIUSZKA

Ładne są letnie pantofelki czerwone, beżowe, granatowe, niedrogie (120 zł para), lecz aby je kupić, trzeba by mieć nogi „Tomcia-Paluch a". Niestety, w sklepach bydgoskich egzystują tylko b. małe numery butów lub bardzo duże, cieszących się zaś największym popytem numerów, jak 37, 38, nie ma.

Prosimy o zaopatrzenie sklepów we wspomniane numery. Dla obywateli ani zbyt wyrośniętych, ani też małych. (Zet-Pe)

PROSIMY O RAZOWY!

W piekarniach bydgoskich mamy urozmaicone pieczywo np. chleb nałęczowski, wiejski itd. Jedynie brak chleba najzwyczajniejszego w świecie... razowego (93 gr kg)

Amatorzy chleba razowego żywią nadzieję, że w najbliższej przyszłości ukaże się on na półkach piekarń bydgoskich. (Zet-Pe)

NAPIS — ZABYTEK

Fabryka Wyrobów Cukierniczych „Jutrzenka" mieszcząca się na rogu ul. Św. Trójcy i Poznańskiej to dawny „Lukullus". Dlatego też od strony Poznańskiej od dawna nie ma już starego napisu. Został natomiast napis na ścianie na budynku fabryki od strony Św. Trójcy. Czytamy na nim: „Fabryka drażetek, cukrów i wyrobów czekoladowych „Lukullus" Wprawdze na parkanie przed fabryką umieszczony jest szyld z właściwą nazwą, niemniej nie zasłania on starego napisu. A wartoby to uczynić. (Szach)

DZIURA W CHODNIKU

Na ul. Długiej już od kilku tygodni jest rozebrany chodnik lecz jakoś nikt nie kwapi się doprowadzić go do należytego porządku. Możeby drogowcy MRN zainteresowali się tą sprawą i oszczędzili naszym mieszkańcom podeszew, wysyłając robotników którzy by zreperowali chodnik. (Jan)

Wspomnienia uczestniczki

TRZY DNI...

na Zlocie Młodych w stolicy

JUŻ od rana otoczyliśmy zwartym kołem delegatkę Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej — Elżbietę Prahal, pracowniczkę Prezydium WRN, Wydziału Finansowego w Bydgoszczy, która wróciła opalona jak z wczasów, uśmiechnięta i zadowolona urokiem przeżytych dni.

— Było cudownie... Jest to jedno z najmilszych wspomnień w moim życiu — opowiada Elżbieta. — Opowiem wam krótko nasze niezapomniane przeżycia ze Zlotu.

W Warszawie, w niedzielę, tj dn. 20 bm., powitał nas... niestety deszcz. Nie przejmowaliśmy się tym jednak, obiecywaliśmy sobie za to pogodę na później... Tym bardziej, że humory nasze poprawiły się natychmiast, gdy przybyliśmy do Wierzbna (jednej z dzielnic Warszawy). Oczom naszym ukazało się miasteczko namiotów, w których wkrótce rozgościliśmy się na dobre.

W NASZYM namiocie spało 12 Było wesoło! Już w pierwszym dniu naszego pobytu, do Wierzbna przyjechali zagraniczni goście, przedstawiciele NRD, delegaci Ludowej Korei, Hindusi i inni. Wszyscy pozdrawiali nas w swoim języku. Pozdrowienia płynące z głośników przenikały jeszcze do naszej świadomości, kiedy usypiałyśmy smacznie po przebytej podróży i pierwszych wrażeniach... A następny dzień był piękny (czyż mogło być inaczej?), powitało nas słońce.

— Bardzo nam smakowała grochówka, którą jedliśmy z menażek, po żołniersku już o 7 rano. Co za prowiant! Kostki sera topionego, chleb pierwszorzędny wojskowy Po śniadaniu wymarsz na boisko sportowe, gdzie mieliśmy możność podziwiania zawodów konnych, motocyklowych i różnych biegów. A potem karnawał nad Wisłą... Czy możecie sobie wyobrazić most przepięknie oświetlony, rakiety różnokolorowe wzbijające się w górę?... I orkiestra?!... Muzyka wszędzie, a my sobie tańczymy: na jezdniach na placu, gdziekolwiek. Prawdziwe miasto radości i wesela!

W Święto Odrodzenia wysłuchaliśmy na Placu Dzierżyńskiego przemówienia Prezydenta Bieruta oraz złożyliśmy ślubowanie po czym rozpoczęła się wspaniała defilada.

Trzymaliśmy się za ręce: chłopcy i dziewczęta. Emblematy ZMP, proporce, karykatury, szturmówki, kwiaty, setki, tysiące młodzieży ciągnęły niekończącymi się sznurami... Reflektory aparatów fotograficznych „prześladowały" nas na każdym kroku. Po defiladzie jeździliśmy po mieście, gdzie kto chciał, a wszystkie przejazdy dla delegatów Zlotu były bezpłatne. I tak skończył się ostatni dzień Zlotu... — mówi Elżbieta z westchnieniem.

— Nie zakochałaś się w kimś przypadkiem Elżbietko? — pyta jedna z dowcipnych koleżanek.

Elżbieta rumieni się rumieńcem swoich 23 lat i mówi wolno, za wolno:

— Tak...

— W kim? — pytamy chórem.

— Powiem wam tylko dlatego, że pewnie i tak nic z tego nie będzie. (Bo on jest o 3 lata młodszy ode mnie). To szofer, który nas wiózł na stację z jednostki wojskowej. Wymieniliśmy swoje adresy. — Elżbieta rumieni się jeszcze mocniej...

(Zet-Pe)

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

Pomorzanin: Stalowi bojownicy (16, 18 i 20).

Polonia: Zwycięskie skrzydła (17 i 19).

Orzeł: Ostatni Mohikanin (17 i 19).

Wolność: Zasadzka (16 18 i 20).

Gryf: Skrzydlaty dorożkarz (17 i 19).

Bałtyk: Futro p. Krügera (17 i 19).

Mir: Sport milionów (19).

Bagatela: Płomienie (20.45).

Rozmaitości: Świat młodych 1/51. Rezerwat Woroneżski. Koronkarstwo Jeziora Mazurskie (od 16 do 23 co godz.).

FOTOPLASTIKON

Podróż po Niemczech (godz. 16—23).

DYŻURY

Dyzur nocny (godz. 22—8) apteka nr 15 Pl. Boh. Stalingradu 1 (tel. 19-31), apteka nr 12 ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

WYSTAWY

Pom. Dom Sztuki: „Wielki pisarz Czechosłowacji — Alojzy Jirasek" (godz. 10 —13 i 16—19)

Muzeum: „Leon Wyczółkowski w setną rocznicę urodzin" (godz. 9—16, w środy i piątki godz. 12 — 19).

Długa 41: „Ośmiolecie Polski Ludowej" godz. 10—13 i 16—18).

RADIO

SOBOTA — 26 LIPCA

16.20 Bydgoski Dziennik radiowy, 16.45 Audycja dla młodzieży pt. „O jednym śmiałym zobowiązaniu" w opr. Zofii Mielniczek, 17.15 Piosenki w wyk. zespołu wokalnego Zenona Jarugi. Akompaniuje Franciszek Smoliński. 17.30 Felieton St. Medelskiego pt. „Powieść o czerwonych Kujawach" 18.50 „Rozmowa z korespondentami" i „Śladem naszych interwencji". 19.05 „Żądło mikrofonu". 19.20 Pogadanka w opr. red. Henryka Jankowskiego pt. „Lotnicy na start".

OLIMPIADA — OLIMPIADA — OLIMPIADA

(Dokończenie ze strony 2)

vathem, a w wadze lekkiej Szajewski pokonał już w 30 sekundzie Pereza (Gwatemala).

Toboła w wadze koguciej został wyeliminowany po dwóch porażkach. W piątek przegrał on na punkty z Włochem Lombardi 0:3.

Gryt w wadze średniej przegrał z Nemethem (Węgry). Polak został położony na łopatki w 2:30 min.

W wadze półśredniej Gołas przegrał jednogłośnie na punkty z Maruszkinem (ZSRR). Nasz reprezentant został po dwóch porażkach wyeliminowany.

Doskonały poziom wykazali reprezentanci ZSRR. Podobnie jak w I rundzie tak i w II zawodnicy radzieccy we wszystkich 8 wagach odnieśli zwycięstwa.

PORAŻKI SZPADZISTÓW

Rozpoczęty wczoraj turniej o drużynowe mistrzostwo w szpadzie obfitował w liczne niespodzianki. Do największych należy zaliczyć wyeliminowanie Egiptu, który przegrał z Norwegią 6:8. Szpadziści ZSRR zremisowali z USA 8:8, natomiast ulegli wielokrotnym mistrzom świata Włochom w stosunku 6:9.

Drużyna polska stanęła na planszy dwukrotnie. W pierwszym spotkaniu przegraliśmy z Anglią 6:10, przy czym punkty dla zespołu polskiego zdobyli Krajewski 3 oraz Rydz, Nawrocki i Przeździecki. W następnym spotkaniu zespół polski uległ Szwecji 0:9.

JUGOSŁAWIA — DANIA 5:3

Czwartym półfinalistą turnieju piłkarskiego została Jugosławia po zwycięstwie nad Danią 5:3 (3:0).

Losowanie półfinałów odbędzie się w sobotę.

POLSKA NA SZÓSTYM MIEJSCU W HOKEJU NA TRAWIE

W piątek Polska spotkała się w hokeju na trawie w rozgrywce o 5—6 miejsce z Niemcami Zachodnimi, przegrywając mecz 0:4 (0:3). Hokeiści nasi mimo zmęczenia poprzednimi meczami zagrali bardzo ambitnie; byli oni szybsi od przeciwnika, jednak ustępowali mu technicznie. Napad nasz nie był dysponowany strzałowo. W drużynie naszej trzeba wyróżnić w bramce — Wojdylaka, w napadzie zaś A. i J. Fliników.

W 16 min. Polska biła mały róg; strzelił celnie Marzec, jednak sędzia nie uznał bramki, twierdząc, że piłka była podcięta. Niemcy zdobyli 3 bramki w ostatnich minutach gry przed przerwą.

Po pauzie gra była wyrównana. Ostatnią bramkę zdobyli Niemcy w 11 min. Pod koniec meczu hokeiści nasi stracili kilka okazji zdobycia bramki, przestrzeliwując z dobrej pozycji.

Polska zajęła ostatecznie 6 miejsce, w turnieju olimpijskim, wchodząc do czołówki najlepszych na świecie państw w tej dziedzinie sportu.

AUSTRALIJKA JACKSON BIJE REKORD ŚWIATA WALASIEWICZÓWNY NA 200 m

W międzybiegach na 200 m startowały trzy nasze reprezentantki. Szwajkowska wygrała międzybieg w czasie 25,5 przed Kanadyjką Mac Kenzie — 25,5. Arndt była 6 w międzybiegu w czasie 25,9 i została wyeliminowana. W międzybiegu tym pokonały ją: 1) Cheeseman (Ang.) — 24,9, 2) Knab (Niem. Zach.) — 25,0, 3) Berkovska (Bułg.) — 25,2, 4) Erbetta (Argent.) — 25,6, 5) Kazancewa (ZSRR) — 25,7. Minnicka, trzecia nasza reprezentantka, startowała w międzybiegu, który wygrała Seczenowa (ZSRR) — 25,4, przed Law (Kan.) — 25,7.

Australijka Jackson wyrównała w międzybiegu rekord świata należący do Walasiewiczówny — 23,6, bijąc jednocześnie rekord olimpijski. W półfinale Jackson pobiła rekord świata w czasie 23,4.

Szwajkowska nie zakwalifikowała się do finału, będąc 5 na mecie, natomiast wynikiem 25,2 pobiła swój rekord życiowy.

Wyniki półfinałów: I — 1) Jackson (Australia) — 23,4 — rekord świata, 2) Brouwer (Hol.) — 24,3, 3) Hasenjager (Afr. Pół.) — 24,4, 4) Cheeseman (Ang.) — 24,7, 5) Seczenowa (ZSRR) — 25,2, 6) Law (Kanada) — 25,3.

II — 1) Hnykina (ZSRR) — 24,1, 2) Cripps (Australia) 24,3, 3) Klein (Niem. Zach.) — 24,4, 4) Hardy (USA) — 24,7, 5) Szwajkowska — 25,2, 6) Gabarrus (Fr.) — 25,2.

Szwajkowska

Hnykina, która startowała w międzybiegu przed Jackson pobiła jako pierwsza rekord olimpijski (24,4) w czasie 24,3. W półfinale Hnykina osiągnęła czas 24,1, również lepszy od poprzedniego rekordu olimpijskiego Blankers-Koen (24,4).

TRZECH JAMAJCZYKÓW W FINALE 400 m

Półfinały 400 m odznaczały się bardzo wysokim poziomem. Aż ośmiu zawodników osiągnęło wynik poniżej 47,0. Do finału zakwalifikowali się wszyscy trzej reprezentanci Jamajki. W pierwszym półfinale zawodnik radziecki Igniatiew wynikiem 47,7 ustanowił rekord ZSRR (poprzedni rekord należał do Litujewa — 48,3.

W finale zwycięzca Rhoden i drugi na mecie Mac Kenley (obaj Jamajka) osiągnęli identyczny czas 45,9. Wynik ten gorszy jest od rekordu świata Rhodena o 0,1 i jest jednocześnie rekordem olimpijskim (poprzedni rekord — Carr — USA — 46,2).

Finał: 1) Rhoden (Jamajka) — 45,9, 2) Mac Kenley (Jamajka) — 45,9 (rek. olimpijski), 3) Matson (USA) — 46,8, 4) Haas (Niem. Zach.) — 47,0, 5) Wint (Jamajka) — 47,0, 6) Whitfield (USA) — 47,0.

WYRÓWNANY POZIOM PÓŁFINAŁÓW NA 1500 m

Wyniki półfinałów I — 1) Johansson (Finl.) — 3.49,4, 2) Lueg (Niem. Zach.) — 3.49,8, 3) Mac Millan (Austr.) — 3.50,8, 4) Druetzler (USA) —3.50,8, 5) El Mabrouk (Fr.) — 3.51,0, 6) Boyssen (Norw.) — 3.51,0, wyeliminowani m. in. Nankeville (Ang.), Cevona (CSR), Welsfebel (ZSRR).

II — 1) Barthel (Luksemburg) — 3.50,4, 2) Aberg (Szwecja), 3) Ericsson (Szwecja), 4) Montez (USA), 5) Bannister (Ang.) — wszyscy w czasie 3.50,6, 6) Lamers (Niem. Zach. — 3.50,8, wyeliminowani Jungwirth (CSR), Herman (Belg.), Biełokurow (ZSRR) i Tolgyesi (Węgry).

SUKCES WĘGRÓW W 5-BOJU NOWOCZESNYM

Ostatnią konkurencją nowoczesnego 5-boju był bieg na przełaj na dystansie 4 km. Zwyciężył Mac Arthur (USA) w czasie 14.20,4 przed Benedekiem (Węgry) 14.40,9 i Percy (Anglia), 7) Dekczajew (ZSRR), 8) Hall (Szwecja, 10) Nowikow (ZSRR), 17) Szondi (Węgry).

W klasyfikacji drużynowej złoty medal zdobyły Węgry 166 pkt. przed Szwecją 182, Finlandia 213, USA 215, ZSRR 293 i Brazylia 313 pkt.

Mistrzem olimpijskim został Hall (Szwecja) 32 pkt., który wygrał jazdę konną i pływanie, w szermierce był 7, w strzelaniu 15 i w przełaju 8.

Srebrny medal zdobył Benedek (Węgry) 39 pkt., a brązowy Szondi (Węgry) 41 pkt. Czwarte miejsce zajął Nowikow (ZSRR) 55 pkt., 5) Mannonen (Finlandia) 62 pkt., 6) Denman (USA) 62 pkt.

KISZKURNO DZIEWIĄTY PO PIERWSZYM DNIU STRZELANIA DO RZUTKÓW

W piątek rozpoczęto olimpijskie konkurencje strzeleckie, w których bierze udział 226 zawodników z 43 państw.

Strzelanie do rzutków odbywa się w 7 grupach po 6 zawodników. Każdy z nich strzela w seriach po 25 rzutków, przy czym w piątek rozegrano strzelanie ogółem do 100 rzutków. Do dalszych 100 rzutków będą strzelać zawodnicy w sobotę.

Zawodnicy nasi Kiszkurno i Darżynkiewicz startują w jednej grupie. Po dwóch seriach (50 rzutków) Kiszkurno miał drugi wynik — 48 trafień po Włochu Rossini — 49 trafień. Darżynkiewicz miał 45 trafień.

W następnych dwóch seriach (50 rzutków) obaj nasi zawodnicy wypadli słabiej. Kiszkurno miał 44 trafień, a Darżynkiewicz — 43.

Ogółem po pierwszym dniu zawodów Kiszkurno dzieli 9 miejsce z Nikandrowem (ZSRR), Cwietkovem (Bułg.) i Hellingiem (Norw.) — wszyscy po 92 trafienia na 100 możliwych. Darżynkiewicz znajduje się na 18 miejscu — 88 trafień.

Po pierwszym dniu prowadzą: Liliendahl (Szwecja) i Aasmeas (Norw.) — po 96 przed Genereux (Kan.), Capek (CSR) i Holmquist (Szwecja — po 95, Cole (Kan.) i Rossini (Wł.) — po 94 oraz Huber (Finl.) — 93.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

STRAŻNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH I P. POŻAROWYCH, STRÓŻY, MURARZY, ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH I TRANSPORTOWYCH, ponadto z dniem 1 sierpnia 1952 r. CIEŚLI zaagażuje natychmiast **Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego w Bydgoszczy.** Warunki pracy w-g Umowy Zbiorowej w Budownictwie. **Zgłoszenia w Dziale Personalnym przy ul. Gen. Stalina 17.** (6159k

KOBIETA do sprzątania księgarni potrzebna. Al. 1 Maja 5 (księgarnia). (6212k

2 NASTAWIACZY, 3 SZLIFIERZY lub ROBOTNIKÓW do przyuczenia, 20 KOBIET do lekkich prac akordowych przyjmie natychmiast **Fabryka Okuć Meblowych w Bydgoszczy, ul. Fordońska nr 44.** (6302k

WOŹNICA DO KONI potrzebny. Zgłoszenia kierować **„Spólnota Pracy". Bydgoszcz, ul. Dworcowa 14 — Sekcja Personalna.** (6301k

POSADY WOLNE

ROBOTNIK do koni potrzebny. Bydgoszcz, Szajnochy 23. (6201g

OSOBA do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego na wieś potrzebna. Oferty IKP Bydgoszcz „6169". (6169

POTRZEBNA pomoc do restauracji — całkowitym utrzymaniem — mieszkaniem Jankowska. Inowrocław, Restauracja Europejska. 5078

UCZEŃ piekarski potrzebny. Bydgoszcz, Poznańska 23. Piekarnia — cukiernia. (6243g

CZELADNIK piekarski i uczeń piekarski potrzebni Kurkowski Teodor Iława, Dworcowa 89. (6246g

POTRZEBNY woźnica do furmaństwa od zaraz. Bydgoszcz, Toruńska 2-1. (6224g

GOSPOSIA młoda potrzebna do samotnej osoby. Oferty IKP Bydgoszcz „6223". (6223g

UCZCIWA osoba do dziecka kilkumiesięcznego w godz. 7—15 za dobrym wynagrodzeniem potrzebna. Władysława IV 3 (Jary). (6210g

PRACY POSZUKUJĄ

PRACE zlecone buchalteryjne przyjmię. Oferty IKP Bydgoszcz „6236" (6236g

TECHNIK budowlany poszukuje popołudniowego dodatkowego zajęcia. Oferty IKP Bydgoszcz „6230" (6230g

SPRZEDAŻ

MASZYNĘ do podnoszenia oczek sprzedam. Bydgoszcz, Długa 22-3. 6199g

WÓZEK sportowy wzór czeski tanio sprzedam. Chodkiewicza 14-6. (6192

SETERA 10-cio miesięcznego sprzedam. Bydgoszcz Jasna 23 m. 18. (6191g

BUTELKI półlitrowe 2000, skrzynki lemoniadowe. Oferty IKP Bydgoszcz „6190". (6190g

„JAZZ" komplet, pokój stołowy sprzedam Janicki Olszewskiego 4-2. (6171g

SPRZEDAJE sypialnie oraz przyjmuje zamówienia Bydgoszcz, Plac Poznański 7 stolarnia. (6205

FRETKI sprzedam (tresowane rasy francuskiej szare). Korecki, Bydgoszcz Małachowskiego 5-1. (6226g

DOM, handlowe centrum — połowę, wille — domek (wioska) 10.000 zł, gospodarstwa 12 mórg sprzeda, poszukuje pośrednictwo Nieruchomości. Bydgoszcz, Śniadeckich 48. (6240g

SILNIKI 3 KW — 380 V rozrusznikami sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „6227". (6227g

MOTOCYKL „Viktoria" 200 bez motoru sprzedam. Bydgoszcz, Osada 28. (6196g

CZESKI wózek głęboki, 2 łóżka żelazne sprzedam. Toruńska 18 m. 4. (6124

SYPIALNIĘ orzechową sprzedam stolarnia Bydgoszcz, Gen. Stalina 56. (6242g

SPRZEDAM karnisze mosiężne, kanapę. Toruń, Czerwona Droga 31 Lewandowska. (4315

MOTOCYKL setkę i pszczoły sprzedam. Lenartowicza 13-1. (6221g

AKORDEON z registrem 120 basowy, owczarka alzackiego tresowanego sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „6244". (6244g

SUKIENKĘ ślubną, łóżko żelazne, kanapę, wagę sprzedam. Długosza 9-2. (6220g

IDEALNĄ połowę kamienicy sklepami, centrum Bydgoszczy sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „6219". (6219g

MOTOCYKL 200 cm³ „Japp" sprzedam. Bydgoszcz, Król. Jadwigi 5-8. (6225g

ROWER damski stan dobry sprzedam. Al. 1 Maja 110-8 od 16—18-tej (6222g

MOTOCYKL BMW 350 ccm. stan dobry sprzedam. Al. 1 Maja 77. (6241g

MOTOCYKL 125 stan dobry sprzedam. Bydgoszcz, Dworcowa 60-2. (6250g

ŁÓŻKA, szafę, stół, zegar, piecyk żelazny sprzedam. Zduny 1-9. (6245g

MOTOCYKL „Japp" 200 sprzedam. Bydgoszcz, Nakielska 79 m. 3. (6248g

MASZYNKĘ do podnoszenia oczek sprzedam. Bocianowo 40 m. 3. (6247g

POKOJE WOLNE

PRZYJMĘ na pokój dwóch starszych kulturalnych uczni. Oferty IKP Bydgoszcz „6203". (6203

ZAMIANY

2 POKOJE kuchnią, ogrodem zamienię na 4 pokojowe kuchnią. Bydgoszcz, Ks. Skorupki 19 m. 2. (6188g

SAMODZIELNY pokój przynależnościami 20 m², zamienię na pokój kuchnią lub mniejsze. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (6185g

ŁADNE 2 pokoje kuchnią w okolicy Wilczak, zamienię na takie same lub większe, śródmieściu. Oferty IKP Bydgoszcz „6179". (6179

POKÓJ kuchnią, parter, okolica Szkoły Przemysłowej, zamienię na duży pokój kuchnią lub półtora kuchnią na I lub II piętrze. Oferty IKP Bydgoszcz „6195". (6195g

ZAMIENIĘ mieszkanie pokój z kuchnią na większe. Adres IKP Inowrocław. (5077

MIESZKANIE 3 pokojowe kuchnią, łazienką Gdańsku, zamienię na podobne lub 2 pokojowe Bydgoszczy. Wiadomość Bydgoszcz, Nakielska 29 m. 2. (6214g

POKÓJ kuchnią, śródmieściu, zamienię na 2 pokoje kuchnią, przedmieście. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (6223

POKÓJ kuchnią wygodami Warszawie, zamienię na 1—2 pokojowe kuchnią wygodami Bydgoszczy. Oferty IKP Bydgoszcz „6249".. (6249g

WILLĘ 3 pokoje kuchnią, wygody, ogród Szczecinie, zamienię na 2 pokojowe ewent. 1 kuchnią, wygody Bydgoszczy. Bydgoszcz Piotrowskiego 15-4. (6211g

ŁADNE, słoneczne, 2 pokoje kuchnią Nakło, zamienię na Bydgoszcz. Oferty IV Bydgoszcz „6239" (6239g

2 POKOJE kuchnią zamienię na 2½ lub 2 duże kuchnią. Jezuicka 8-1. (6218g

POKÓJ używalnością kuchni, meblami lub bez w Toruniu, zamienię na Bydgoszcz. Oferty KP Bydgoszcz „6197". (6197g

2 PIĘKNE pokoje kuchnią Świecie, zamienię na Bydgoszcz. Oferty IKP Bydgoszcz „6239". (6238g

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163. (5243k

KUPNO

PIEC i rury na centralne ogrzewanie kupię. Nowaczyk — Opławiec. (6133g

KARDAN (tryby) BMW 350 kupię. Telefon 10-70. (6178

CEGŁĘ, słupy cementowe i rury kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „6098". (6098g

Sp-nia Pracy Racjonalizator w Gniewkowie, ul. Kilińskiego 30 dostarcza odwrotnie:

Pasy transmisyjne skórzane

Zamówienia prosimy kierować do Centrali technicznych lub na nasz adres wprost. Oferty i prospekty na żądanie. (6157k

DZIERŻAWY

PRZYJMĘ w dzierżawę domek z ogrodem do 3 ha w okolicy Bydgoszczy. Oferty do IKP Bydgoszcz „6180". (6130

GOSPODARSTWO rolne 20 ha wydzierżawię z inwentarzem martwym, żywym i zbiorami blisko Gniezna. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (6204g

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Maria Kornecka. Bydgoszcz, Kijowska 24-4 oraz 3 karty żywnościowe. (6234g

ZGUBIONO portfel wszelkimi dokumentami: kartą meldunkową, zaświadczeniem wojskowym Antosik Józef, Grunwaldzka 107-1. (6202g

MASZYNĘ do szycia, opony rowerowe czerwone drutówki kupię. 24 Stycznia 7 kiosk przy teatrze. (6129g

POSZUKUJĘ „Opel Olimpia" górno zaworową, dwudrzwiową — taksówkę dobrym stanie. Wiadomość listowną kierować na adres Holz Aleksander Lębork, Plac Klasztorny nr 18. (6304k

ZGUBIONO kartę meldunkową, przepustkę stałą BFSK Boruszewska Anna, zam. Bydgoszczy. (6193g

ZGUBIONO kartę konsumenta z bonami nr 54604 Czerniak Stefan — Bydgoszcz. (6183g

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, na nazwisko Kubicka Weronika. Bydgoszcz, Ks. Malczewskiego 2-1. (6136g

ZGUBIONO kartę meldunkową i pokwitowanie Ciesielska Joanna. Bydgoszcz, Czarna Droga 7. (6182g

ZGUBIONO leg. Związku Poligraficznego nr 20668/668 Szelochówna Stefania. (6231g

ZAGUBIONO kartę rowerową wraz z ubezpieczeniem nr Y 40126 Heldt Maria. (6305k

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. nr 135015, na nazwisko Jagodzińska Stefania—Fordon. (6213g

8 LIPCA na dworcu lub okolicy zgubiono czarną teczkę. Uczciwego znalazcę proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Plac Piastowski 11-5. (6207g

ZGUBIONO przepustkę stałą BFN Wojdyła Apolonia. Bydgoszcz, Stefana Czarneckiego 10-8. (6208g

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. Kosnowicz Bronisław. Bydgoszcz, Sieradzka 33-9. (6237g

POKOJU POSZUKUJĄ

POKOJU poszukuję dla jednej osoby. Oferty IKP Bydgoszcz „6198". (6198g

PANIENKA pracująca poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty IKP Bydgoszcz „6217". (6217g

RÓŻNE

SKRADZIONO kartę meldunkową, zaświadczenie na dowód osobisty Perlak Zofia. (6209g

OSTRZEGAM Ob. Józefę Tykwińską, Aleksego i Helenę Najdowskich, zam. ul. 24 Stycznia 10 przed rozsiewaniem zmyślonych plotek Konsorska Adela (6206

Dr med. **MICHAŁ DUDZICZ,** lekarz specjalista chorób przemiany materii, cukrzycy przyjmuje w Poznaniu, Obornicka 106 m. 4 od godz. 17—19. (5850k

PRZYJMUJĘ zamówienia na wszelkie modele form do plisowania. Zaczkiewicz Michał—Zakład Plisowania — Świdwin, ul. Bol. Chrobrego nr 3 woj. Koszalin. (6174k

OSTRZEGAMY ob. Malaka Henryka, Nieborak Wiktorię, zam. w gminie Dobrcz oraz innych przed rozsiewaniem fałszywych plotek na ob. Ratajczak Eugenię Łucję i ob. Kaczmarczyka Jana, przeciwnym razie sprawę skierujemy do sądu. (6303k

WÓZKI dziecięce, autka koszykowe, spacerówki wzór czeski na łożyskach kulkowych polecają Bracia Chojnaccy Poznań, Wrocławska 25. (1746

UCZCIWEGO znalazcę pamiątkowego pióra „Pelikan" pozostawionego czwartek przy okienku na poczcie głównej proszę zwrot za wynagrodzeniem Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (6235g

Dnia 23 lipca 1952 r. zmarła o godzinie 12.45 po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza siostra i nasza ciocia ś. p.

Klara Sikorska

kupcowa w Grudziądzu

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 28 bm. o godz. 8.00 rano z domu żałoby w Samoklęskach Małych.

Msza św. odprawiona zostanie o godz. 9.00 rano w kościele parafialnym w Samoklęskach.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA SIKORSKICH

Grudziądz — Samoklęski Małe, Bydgoszcz, Prądocin. (6232g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej drogiej siostrze, szwagierce, bratowej i cioci ś. p.

REGINIE FABICH

oraz za złożone wieńce, kwiaty i słowa współczucia składa serdeczne „Bóg zapłać"

Pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

Żnin, w lipcu 1952 r. (6170

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę śp.

Stanisławowi Cylkowskiemu

oraz za licznie złożone kwiaty, wieńce, okazaną pomoc i przesłane wyrazy współczucia najserdeczniejsze „Bóg zapłać" składają

ŻONA I DZIECI

Poznań, Św Marcina 38 m. 6b. (6177g

Papier biały gazet. rot mat. kl. VII. 50 g 94 cm.

E-III-12170

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPOŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej.